



COPERNICANA

Małgorzata Gałęziowska

Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie

gosia.galeziowska@wp.pl • <https://orcid.org/0000-0002-4255-260X>

## Nieprzewidywalna sprawczość? Świątowanie urodzin Kopernika na przykładzie „Operacji 1001 Frombork”\*

Unpredictable agency? Celebrating Copernicus' birthday on the example of the 1001 Frombork Operation

Unvorhersehbare Handlungsfähigkeit? Der Geburtstag von Kopernikus am Beispiel der Operation 1001 Frombork

**Słowa kluczowe:** sprawczość, Kopernik, urodziny, nieprzewidywalność, Operacja Frombork

**Keywords:** agency, Copernicus, birthday, unpredictability, Frombork Operation

**Schlüsselwörter:** Handlungsfähigkeit, Copernicus, Geburtstag, Unvorhersehbarkeit, Frombork-Operation

### STRESZCZENIE

Celem tekstu jest charakterystyka czynników nieprzewidywalności sprawczości podczas „Operacji 1001 Frombork”, w latach 1966–1973. Nieprzewidywalność tych jubileuszowych inicjatyw dotyczyła wolności działania jednostki, realizacji jej ról i funkcji, skuteczności procedur i wiarygodności przypisywanych jej cech, a także zakresu zmiany wywołanej sprawczością. Sprawczość jest definiowana jako wybór działania, który odpowiada tożsamości, podmiotowości człowieka podejmującego o działanie. To, co nieprzewidywalne w procesie bycia sprawczym, to rezultaty różne od zamierzonych, takie, którym nie da się im zapobiec, a na które można reagować tylko w czasie rzeczywistym. Podczas Operacji ujawniło się to w stylu organizacji pracy harcerskiej, produkcyjnej, wychowawczej, a także

\* Artykuł jest rozszerzoną wersją referatu wygłoszonego 28 września 2023 r. w Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie podczas konferencji naukowej: „Urodziny a życie aktywne. Jak Olsztyn i Toruń o Kopernika się spierają...”, zorganizowanej przez Muzeum Warmii i Mazur oraz Instytut Północny im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie.

nieustannej zmianie hierarchii zadań. Podstawą analizy w tekście były dokumenty z zasobu Archiwum Muzeum Harcerstwa oraz materiały prasowe z Archiwum Akt Nowych w Warszawie, dotyczące „Operacji 1001 Frombork”.

### ABSTRACT

The text aims to characterise the factors of unpredictability of agency during the 1001 Frombork Operation between 1966 and 1973. The unpredictability of these anniversary initiatives concerned the individual's freedom of action, the implementation of their roles and functions, the effectiveness of procedures, the credibility of the features attributed to him, and the scope of change caused by the agency. Agency is defined as the choice of action that corresponds to the identity and subjectivity of the person taking the action. What is unpredictable in the agency process are results that are different from those intended, those that cannot be prevented and can only be responded to in real-time. During the Operation, this was revealed in the style of organising scouting, production, and educational work, as well as the constant change in the hierarchy of tasks. The basis for the analysis in the text were documents from the Archives of the Scouting Museum resources and press materials from the Archive of New Records in Warsaw regarding Operation 1001 Frombork.

### ZUSAMMENFASSUNG

Ziel des Textes ist es, die Faktoren der Unvorhersehbarkeit der Handlungsfähigkeit während der Operation 1001 Frombork, in den Jahren 1966-1973, zu charakterisieren. Die Unvorhersehbarkeit dieser Jubiläumsinitiativen betraf die Handlungsfreiheit des Individuums, die Verwirklichung seiner Rollen und Funktionen, die Wirksamkeit der Verfahren und die Glaubwürdigkeit, die ihm zugeschrieben werden, sowie das Ausmaß der durch die Handlungsfähigkeit bewirkten Veränderung. Handlungsfähigkeit wird definiert als eine Handlungswahl, die der Identität, der Subjektivität des handelnden Menschen entspricht. Unvorhersehbar im Prozess der Handlungsfähigkeit sind Ergebnisse, die sich von den beabsichtigten unterscheiden, die nicht verhindert werden können und auf die nur in Echtzeit reagiert werden kann. Während der Operation zeigte sich dies in der Art der Organisation der Pfadfinder-, Produktions- und Bildungsarbeit sowie in der ständigen Veränderung der Aufgabenhierarchie. Die Analyse im Text stützt sich auf Dokumente aus den Beständen des Archivs des Pfadfindermuseums und Pressematerialien aus dem Archiv der Neuen Akten in Warschau zur Operation 1001 Frombork.

„Panowie! – wykrzyknął [mieszkaniec Fromborka] – Mieszkał w naszym mieście przez 30 lat Kopernik? Mieszkał! Tutaj obliczył, wyliczył i odkrył? Tutaj! Czy tu dotarł pierwszy egzemplarz tej jego książki? Tu! To dlaczego monopol na Kopernika scentralizowały Kraków i Toruń!? Dlaczego odbiera nam się Kopernika!? – Bo standard mamy za niski”<sup>1</sup>.

Zanotowana pretensja o zawłaszczanie Mikołaja Kopernika oddaje kilka ciekawych zagadnień. Należą do nich nieuchronne konflikty o ważność miejsca i osoby, o przewagę dużych miast nad małym, o zasób ekonomiczny, o działanie skuteczne...

<sup>1</sup> F. Helniowski, *Uwaga duchy*, „Operacja 1001 Frombork. Biuletyn wewnętrzny Sztabu Operacji 1001 Frombork GK ZHP”, 1970, nr 13, s. 8.

Czy można było przewidzieć, że Toruń i Kraków tak szeroko zagospodarują i urodziny i aktywne życie Mikołaja Kopernika? Mimo, że to we Fromborku przebiegało rozłożone w czasie, sformalizowane świętowanie jubileuszu 500. urodzin Mikołaja Kopernika. Była to „Operacja 1001 Frombork. Harcerski ruch młodzieży o Honorowe Obywatelstwo Fromborka miasta Mikołaja Kopernika” czyli rozbudowana, kilkuletnia akcja Związku Harcerstwa Polskiego oraz ministerstw i organizacji branżowych w PRL, realizowana w latach 1966–1973<sup>2</sup>.

Celem tekstu jest charakterystyka czynników nieprzewidywalności sprawczości podczas „Operacji 1001 Frombork”, w latach 1966–1973. Intrygujące jest, jaki był kulturowy kontekst działań podejmowanych przez uczestników Operacji? W jaki sposób sprawczość była determinowana przez strukturę i sposób zorganizowania Operacji? Przykładem będą tu przebieg akcji pilotażowej, inaugurującej Operację i wyniki z tego zmiany w organizacji Operacji oraz rozmaite typy pracy jako aktywności wytwórczej i kulturotwórczej, zakładane przez organizatorów Operacji. Analizie zostały poddane dokumenty archiwalne wytworzone przez Związek Harcerstwa Polskiego, artykuły prasowe towarzyszące Operacji oraz publikacje promujące i nagłaśniające tę akcję, ze zbiorów Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie i zasobów archiwów państwowych.

Jubileusz 500. urodzin Mikołaja Kopernika miał być swoistą kulminacją kilkuletnich przygotowań, które z kolei były kontynuacją państwowego świętowania obchodów tysiąclecia państwa polskiego. Jak mawiał ojciec profesor Leon Dyczewski, OFM Conv. (Ordo Fratrum Minorum Conventualium; Zakon Braci Mniejszych Konwentualnych), do świętowania potrzebna jest okazja, ludzie, którzy chcą podjąć taki wysiłek oraz narzędzia umożliwiające świętowanie. Święto i świętowanie wymaga nakładów pracy, pomysłowości i zaangażowania. Świętowanie wiąże się ze sprawczością jako intencjonalnym, sensownym, twórczym, niekoniecznie schematycznym i stereotypowym działaniem człowieka<sup>3</sup>.

Podczas Operacji wynikająca ze świętowania sprawczość obejmowała zaplanowane i przewidziane aktywności wychowawcze w obozach harcerskich, organizację rozrywki i edukacji, prace budowlane, porządkowe, archeologiczne, rewitalizacyjne. Należały do nich także wszelkie działania kontrolne, realizowane przez lokalne komitety partyjne i sztab Operacji, czyli przydzielanie opiekunów turnusów, powołanie Podstawowych Organizacji Partyjnych dla turnusów, wyznaczanie przedstawicieli harcerzy we władzach partyjnych Fromborka<sup>4</sup>. Świętowanie zawierało także nieprzewidywalne aktywności uczestników Akcji Letnich.

<sup>2</sup> Muzeum Warmii i Mazur (dalej: MWiM), sygn. MPH 755, *Biuletyn GK ZHP*, Frombork, czerwiec 1966, s. 1.

<sup>3</sup> L. Dyczewski, *Święto i jego kulturotwórcza rola*, „Kultura i Społeczeństwo” 2012, nr 4, s. 22–23.

<sup>4</sup> Archiwum Muzeum Harcerstwa (dalej: AMH), sygn. CI 8B/5, *Uchwała sztabu Operacji 1001 Frombork i Komitetu Miejsko-Gromadzkiego PZPR we Fromborku*, podpisał I sekretarz Józef Kasprzyk i szef sztabu Ireneusz Sekuła, Frombork 30 XI 1968.

## KONTEKST SPRAWCZOŚCI PODCZAS OPERACJI

Badacze sprawczości podkreślają znaczenie kontekstu, który określa jej pole/przestrzeń<sup>5</sup>. Warto tu wskazać kilka jego warstw, chociaż najważniejszy niech będzie bezpośredni kontekst działań czyli Frombork – miasteczko, jego lokalizacja, mieszkańcy, działania władz miejskich i partyjnych oraz aktywność uczestników Operacji. Zasadniczą cechą tego bezpośredniego kontekstu jest dążenie do zmiany statusu: Frombork miał się stać tętniącym życiem ośrodkiem turystycznym, kulturalnym etc., a młodzież harcerska ze szkół zawodowych miała zyskać należną jej społeczną uwagę. W tle pozostanie kontekst, który tworzą działania organizacji harcerskiej, działania podejmowane przez ministerstwa i przedsiębiorstwa branżowe zaangażowane w Operację oraz ustrój państwa.

Frombork – niegdyś siedziba warmińskich kanoników i miejsce pracy Mikołaja Kopernika. Pod koniec II wojny światowej zostało zniszczone i rozgrabione przez Armię Czerwoną, a potem cegły wywieziono, by odbudować Warszawę. W powojennym Fromborku doszło do niemal całkowitej wymiany mieszkańców. Po ustaleniu nowych granic państwowych lokalizacja miasteczka i niewystarczająca komunikacja publiczna i bieda przez długie lata nie sprzyjały jego rozwojowi. Infrastruktura jeszcze długo po wojnie nie była odbudowana, a w prasie z końca lat 50. podkreślano brak kanalizacji, zabłocone uliczki, rynek „otoczony w artystycznym nieładzie mnóstwem chlewików, obórek, komórek, bud i budek, niefrasobliwie a z uporem wznoszonych przez pracowitych mieszkańców grodu Kopernika”<sup>6</sup>. W 1960 r. Frombork obchodził jubileusz 650-lecia lokacji miasta. Z tej okazji rok wcześniej miasteczku udało się odzyskać prawa miejskie. Do tego czasu było określane jako „wieś z katedrą”<sup>7</sup>. Jubileusz ten był też dobrą okazją, by Frombork uporządkować, poprawić warunki bytowe mieszkańców i rozpocząć konserwację zabytkowej architektury. Rozpoczęto wówczas „generalne pucowanie miasteczka: usunięto gruzy, w ich miejsce zakładając zieleńce, położono nowe chodniki wzdłuż najważniejszych ulic, zaprowadzono wielkomiejskie, jarzenio-we oświetlenie uliczne, wreszcie większość domków w śródmieściu została odrestaurowana i estetycznie otynkowana”<sup>8</sup>. Powstała plaża miejska nad Zalewem Wiślanym, a mieszkańcy w czynie społecznym posadzili drzewa, uporządkowali miejską zieleń i wraz z żołnierzami z Okręgu Pomorskiego pomagali przy budowie amfiteatru i pawilonu wystawowego. Środki pochodziły z „kredytów centralnych”, zasobów Społecznego Funduszu Odbudowy Warszawy i Funduszu Grunwaldzkiego<sup>9</sup>. Jubileuszowej odbudowie miasteczka patronował początkowo Społeczny Komitet Odbudowy

<sup>5</sup> Zob. np. A. Kolasa-Nowak, *Sprawczość i przeszłość w socjologicznych analizach polskiego społeczeństwa*, „Studia Socjologiczne” 2020, nr 3, s. 82.

<sup>6</sup> Archiwum Akt Nowych, Zespół Telewizja Polska SA (dalej: AAN, Zespół TP SA) – zbiór wycinków prasowych, sygn. 2/2514/0/-7/204, (wf), *Przyszłość w tradycji*, „Gazeta Handlowa”, 12 VI 1959. Zob. też ibidem, R. Kiewlicz, *Frombork – miasto Kopernika*, „Dziennik Bałtycki”, 27 XII 1958; ibidem, T. Szydłowska, *W grodzie Kopernika*, „Kurier Polski”, 29 V 1959.

<sup>7</sup> Ibidem, Guzowski, *Tu wstrzymał Słońce*, „Gazeta Krakowska”, 21 X 1966.

<sup>8</sup> Ibidem, M. Wiśniewski, *Uśmiech Fromborka*, „Gazeta Olsztyńska”, 1–3 IV 1961.

<sup>9</sup> Ibidem, Z. Żmuda, *W mieście Kopernika płoną jarzeniówki*, „Trybuna Ludu”, 22 VIII 1960.

Fromborka, pod przewodnictwem prof. Tadeusza Kotarbińskiego<sup>10</sup>. Jak się wydaje, z okazji 650-lecia lokacji miasta poprawiono wyłącznie estetykę i wizerunek miasteczka, a „Komitet Odbudowy Fromborka z nieokreślonych bliżej powodów «zawiesił» swą działalność, zatem i cała sprawa odbudowy znalazła się w martwym punkcie”<sup>11</sup>. Kilka lat później, jesienią 1966 r. dziennikarz krakowskiej gazety sformułował taką ocenę tych prac: „Mimo znamienitych protektorów niewiele zmieniło się w grodzie Kopernika od owego jubileuszu. Właściwie jedynym widocznym efektem stało się usunięcie najbardziej rażących zaniedbań, uporządkowanie uliczek i założenie zieleńców. Nie ma wodociągów ani kanalizacji. Nie przysparza poważniejszych korzyści turystyka, mimo że przez miasto przewija się rocznie kilkadziesiąt tysięcy przybyszów”<sup>12</sup>. Jak się wydaje, kolejne próby poprawy stanu infrastruktury miasta nie były wystarczające lub zamykały się czasowym obrębie doraźnych i niezbędnych działań, gdyż w 1998 r. obraz Fromborka został oddany tak: „Miasteczko ma dzisiaj 2,6 tys. mieszkańców, a cała gmina prawie 4 tys. Jedna trzecia ludzi nie ma pracy. Są za to krzywe chodniki, dziurawe ulice, sklepy w betonowych prostopadłościanach, szpetne osiedla bez kanalizacji burzowej i dróg. Są też dwa hotele, dwa domy wycieczkowe, jedna kawiarenka, jeden większy sklep z pamiątkami i wydawnictwami turystycznymi”<sup>13</sup>.

W 2022 r. we Fromborku było zameldowanych 2099 osób, w gminie – 3167<sup>14</sup>. Plan rozwoju Fromborka obejmujący lata 2017–2026 zakłada działania podobne do tych, które realizowano w poprzednich dekadach: restauracja i konserwacja zespołu obronno-katedralnego, rewitalizacja parku miejskiego, przygotowanie przestrzeni dla aktywnego wypoczynku, w tym promenada uzdrowiskowa, przygotowanie plaży miejskiej, budowa portu jachtowego, adaptacja kilku budynków na miejsca użyteczne dla mieszkańców i turystów, a także zwiększenie liczby punktów gastronomicznych, hotelowych itp. Nowością wobec lat poprzednich są wieloletnie programy walki z uzależnieniami i z bezrobociem, a także opieka nad seniorami, dziećmi i młodzieżą oraz ich aktywizacja<sup>15</sup>. W związku z przypadającym w 2023 r. kolejnym okrągłym jubileuszem urodzin Mikołaja Kopernika, w mieście zaplanowano szereg działań upamiętniających pracę i życie astronoma.

Warto wskazać, że „Operacja 1001 Frombork” właściwie nie uwzględniała potencjalnej sprawczości społeczności lokalnej. Symptomatyczna jest notatka wypowiedzi mieszkańca miasteczka, zapisana w harcerskim biuletynie Operacji: „Szkoda

<sup>10</sup> Ibidem, (j. szp), *Frombork miasto z awansu*, „Życie Warszawy”, 17 VIII 1958; B. Lesiewicz, *Awans miasteczka*, „Głos Olsztyński”, 10 VII 1959.

<sup>11</sup> Ibidem, B. Szykuła, *Przed 650 leciem Fromborka*, „Głos Pracy”, 7 V 1960.

<sup>12</sup> Ibidem, Z. Guzowski, op. cit.

<sup>13</sup> Ibidem, I. Trusewicz, *Cień Kopernika*, „Rzeczpospolita. Magazyn”, 3 XII 1998.

<sup>14</sup> <https://www.polskawliczbach.pl/Frombork> (dostęp: 10 VII 2023 r.).

<sup>15</sup> *Uchwała nr XXIII/250/17 Rady Miejskiej we Fromborku, z dnia 27 września 2017 r. w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Rewitalizacji dla Miasta i Gminy Frombork na lata 2016–2026*, „Dziennik Urzędowy Województwa Warmińsko-Mazurskiego”, Olsztyn 9 XI 2017, s. 77.

tylko, że nie znamy konkretnie ich [harcerzy] planów. Gdyby odgórnie zwołano zebranie mieszkańców, powiedziano co i jak na pewno wielu z nas przyłączyłoby się chętnie do pracy. Przecież nam zależy na wyglądzie naszego miasta”<sup>16</sup>. Podobne wypowiedzi formułowała fromborska młodzież. Pojawiała się w nich pewna bierność i oczekiwanie na ukierunkowanie działania, podjęcie decyzji, zaproszenie do współpracy – we własnym mieście<sup>17</sup>. Uczestnicy Operacji współpracowali z mieszkańcami Fromborka na tyle, na ile było to ujęte w planach kolejnych akcji letnich, ale, jak się wydaje, nastąpiło to dopiero pod koniec Operacji. W 1971 r. poszczególnym zgrupowaniom i obozom niejako oddano pod opiekę fromborskie instytucje i organizacje. Co ciekawe, zanotowano też nawiązanie oficjalnej współpracy z komendantem braniewskiego hufca oraz drużynami harcerskimi i zuchowymi z Fromborka. Polegało to na organizacji wspólnych ognisk, opiece nad dziećmi, odwiedzinach, pomocy w drobnych pracach (naprawa, pożyczanie sprzętów, etc.)<sup>18</sup>. Władze powiatowe podkreślały niewielki udział mieszkańców Fromborka w pracach społecznych w latach 1966–1968 oraz wzrost zaangażowania w kolejnych latach, dokonany pod wpływem „miejscowego aktywu partyjnego, gospodarczego i społecznego oraz harcerzy”<sup>19</sup>.

W tym świetle swoisty kontekst antycypujący tworzyły plany wykorzystania baz harcerskich zbudowanych wokół Fromborka i w samym mieście, w sytuacji, gdy – jak stwierdził I sekretarz Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR we Fromborku, Witold Oprawko: „prognoz należałoby szukać raczej u wróżki. Po prostu wiele ważnych decyzji odnośnie miasta zapada na wyższych szczeblach, często bez konsultacji z władzami lokalnymi. Na skutek tego nie ma jednej generalnej koncepcji rozwoju Fromborka. Istnieje tylko plan obchodów kopernikowskich, a nam chodzi przecież o życie miasta nie tylko do roku kopernikowskiego”<sup>20</sup>. Operacja nie ułatwiała mieszkańcom poczucia sprawczości, raczej zachęcała do oczekiwania na inicjatywę z zewnątrz. Przykładem służy ramowa uchwała o odbudowie zabytków Fromborka w latach 1962–1965, sformułowana przez Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów, której treść – według informacji prasowych – nie była uzgadniana z Miejską Radą Narodową Fromborka<sup>21</sup>. O utrwalaniu bezradności/bezczynności/bierności świadczy o tym także dziennikarska konstatacja, sformułowana 10 lat po zakończeniu „Operacji 1001 Frombork”: „We Fromborku nie ukrywa się żalu do harcerzy, że tak

<sup>16</sup> [wypowiedzi mieszkańców, zebrał zespół], „Na przelaj przez Frombork” 1970, nr 1, s. 3.

<sup>17</sup> M. Bocian, *Jak ich zatrzymać*, „Na przelaj przez Frombork” 1970, nr 3, s. 2.

<sup>18</sup> AMH, sygn. CI 8B/14, *Sprawozdanie z działalności środowiskowej*, bmw [1971].

<sup>19</sup> Archiwum Państwowe (dalej: AP) Malbork, sygn. 498/752, *Wytyczne w sprawie realizacji planu gospodarczego na rok 1971 i zadań wynikających z uchwał VII i VIII planu KC PZPR dla wydziałów prezydów Powiatowych Rad Narodowych*, Braniewo 19 IV 1971, k. 50.

<sup>20</sup> J. Witkowski, W. Radziwinowicz, *Nie tylko rok kopernikowski. Rozmowa z I sekretarzem Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR we Fromborku tow. Witoldem Oprawko*, „Na przelaj przez Frombork” 1971, nr 3, s. 1.

<sup>21</sup> AAN, Zespół TP SA – zbiór wycinków prasowych, sygn. 2/2514/0/-7/204, B. Szykuła, *List z Fromborka. Plan odbudowy w „czapce niewidce”*, „Głos Pracy”, 13 V 1962.

szybko zapomnieli o mieście, które ongiś nazywali swoim [...]. Jak dotąd harcerze nie potrafili wykorzystać efektów własnej pracy – stwierdza Mirosław Litwin [sekretarz PZPR we Fromborku]. Czy nie mogliby dalej tu przyjeżdżać, aby pielęgnować parki, place i zieleńce? Nasza służba komunalna jest nieliczna, miasto dysponuje skromnymi funduszami na te cele. Niegdyś padały słowa, że miasto będzie takim Artekiem, czyli ośrodkiem wypoczynkowo-wychowawczym i sanatoryjnym harcerzy<sup>22</sup>.

Według uchwały nr 11/66 prezydium Rady Naczelnej ZHP, każda Akcja Letnia Operacji, zorganizowana we Fromborku, miała być „integralną częścią działalności wychowawczej ZHP<sup>23</sup>. Nieprzewidywalność tych jubileuszowych inicjatyw dotyczyła wolności działania jednostki, realizacji jej ról i funkcji, skuteczności procedur i wiarygodności przypisywanych jej cech, a także zakresu zmiany wywołanej sprawczością<sup>24</sup>. Nieprzewidywalność zmieniała się wraz ze niejednoznacznością i niepewnością organizowania i wykonywania pracy. Zwiększała się za każdym razem, gdy odpowiedzialność za sposób wykonania zadania była przejmowana przez indywidualnych uczestników, funkcyjnych i nie, gdy pojawiały się kłopoty z przepływem informacji, z hierarchią celów, problemy materialne i te związane z systemami wartości<sup>25</sup>.

Nieprzewidywalność to pojęcie, które wydaje się być przydatne w opisywaniu procesów i stanów podmiotowości społecznej – możliwości bycia sprawczym – wtedy, gdy wskaże się czynniki, które je warunkują<sup>26</sup>. Według Margaret Archer „sprawstwo społeczne wynika z tożsamości osobistej<sup>27</sup>. Ma ono cechy zindywidualizowane, co wskazał Anthony Giddens: „podmiotowość/sprawczość oznacza więc możliwość działania w inny sposób, niż można by oczekiwać na podstawie utartych reguł, wpływów i władzy innych. Oznacza możliwość wyboru, czy chce się wpłynąć na zmianę stanu rzeczy, czy też może ją powstrzymać. Oznacza też zdolność do tego, by wynik swojego wyboru wcielić w życie, zgodnie z indywidualnymi zamierzeniami<sup>28</sup>. Więcej, według Jarosława Górniaka „podmiotowość związana jest z władzą dokonywania

<sup>22</sup> Ibidem, S. Wieczorek, *Witaj Fromborku*, „Warmia i Mazury”, nr VIII/1982.

<sup>23</sup> AMH, sygn. CI 8B/4, *Plan Narady Pełnomocników ds. Harcerskiej Akcji Letniej i Kierowników Wydziału Akcji Letniej, Sportu i Turystyki z Komendy Chorągwi*, w Kiekrzu k. Poznania, 17–19 IX 1967, s. 10.

<sup>24</sup> Por. P. Sztompka, *Zaufanie. Fundament społeczeństwa*, Kraków 2007, s. 129–131.

<sup>25</sup> Przypuszczenia te zostały sformułowane w odniesieniu do wskaźników niejednoznaczności w organizacji, wyliczonych przez Michaela McCaskeya, a przywołanych w: K.E. Weick, *Tworzenie sensu w organizacjach*, tłum. B. Czarniawska, Kraków 2016, s. 116–117.

<sup>26</sup> Inspiracją było następujące twierdzenie Jarosława Górniaka: „Stajemy więc przed nieco paradoksalnym zadaniem określenia czynników, których znajomość pozwoli łatwiej przewidywać nieprzewidywalność jednostki. Jeśli fundamentem obiektywnego ujęcia podmiotowości jest niezdeteminowanie jednostki przez czynniki strukturalne i inne jednostki oraz jej zdolność wpływania na struktury i kształtowania biegu własnego życia, to zaiste stajemy przed paradoksem zwiększenia przewidywalności stopnia nieprzewidywalności jednostek” – zob. J. Górniak, *Podmiotowość i struktura. Uwagi o koncepcji podmiotowości, realizmie krytycznym, motywacji do osiągnięć i argumentach na rzecz metodologicznego indywidualizmu jako «ostatniej instancji»*, „Zarządzanie Publiczne” 2014, nr 3(29), s. 22.

<sup>27</sup> M. Archer, *Człowieczeństwo. Problem sprawstwa*, przeł. A. Dziuban, Kraków 2013, s. 90.

<sup>28</sup> A. Giddens, *Stanowienie społeczeństwa. Zarys teorii strukturalacji*, przeł. S. Amsterdamski, Poznań 2003, s. 53.

zmiany w stosunku do zastanej rzeczywistości<sup>29</sup>, w pewnym odniesieniu do niej i w pewnej niezależności od niej. Sprawczość odnosi się do działania w danym porządku społecznym, w regułach i zasobach, które oddają zarówno ograniczenia jak i szanse podejmowanych aktywności<sup>30</sup>.

To, co nieprzewidywalne w procesie bycia sprawczym, to rezultaty różne od zamierzonych, takie, którym nie da się im zapobiec, a na które można reagować tylko w czasie rzeczywistym<sup>31</sup>. Jest to także brak rezultatów, także tych zakładanych, zgodnie z założeniem, że „wolność aktorów społecznych niekoniecznie musi oznaczać ich współpracę, przez co podejmowane przez nich intencjonalne działania mogą mieć przeciwstawny charakter i prowadzić do nieoczekiwanych skutków społecznych<sup>32</sup>. A przy tym wszystkim dokonuje się działanie refleksyjne, zmienia się podmiotowość działającego. Stan nieprzewidywalności umiejscawia się w kontekście kulturowym, w jakim określana jest hierarchia zadań i sposób ich realizacji. Cechy kontekstu opisuje również pojawienie się czarnych łabędzi, jako efektów nieprzewidywalności sprawczego działania<sup>33</sup>. W ten sposób nieprzewidywalność jest związana ze sprawczością również przez stany zaufania i kontroli nad rzeczywistością oraz przez stany refleksji nad podejmowanym przez jednostki działaniem<sup>34</sup>. Podczas Operacji taka kontrola była sprawowana przez organizacje i wtedy w dużym stopniu obejmowała liczbę i cechy uczestników, w pewnym stopniu – spójność celów zakładanych centralnie z celami indywidualnymi i grup uczestniczących w działaniu. W zasadzie zewnętrznej kontroli nie podlegały zaangażowanie, motyw i sens działania, które określane były podczas diagnozy sytuacji i podczas podejmowania decyzji o rodzaju działania<sup>35</sup>. Przekładało się to każdorazowo na wybór: czy praca w większym stopniu oznaczała osiągnięcie założonego celu, np. ułożyć chodnik, czy raczej była ważna dla zacieśniania więzi w warstwie towarzyskiej, by zdobyć obiecywane gratyfikacje, by zapełnić czas w oczekiwaniu na coś innego. Kontrola sprawczości na poziomie organizacyjnym była realizowana przez zaliczanie praktyk szkolnych, ocenianie dzienniczków z tych praktyk, prowadzenie kronik obozowych<sup>36</sup>. Stan kontroli wskazywały zdobyte przez uczestników odznaki honorowe i poświadczające zaangażowanie<sup>37</sup>. Przepuszczalnie trudne było rozliczanie z zadań wykonanych skutecznie,

<sup>29</sup> J. Górniak, op. cit., s. 19.

<sup>30</sup> A. Giddens, op. cit., s. 426.

<sup>31</sup> M. Jedliński, Ł. Marzantowicz, *Wpływ niepewności i nieprzewidywalności na procesy logistyczne*, „Problemy Transportu i Logistyki” 2017, 1, s. 176, tabela nr 2.

<sup>32</sup> R. Pyka, J. Wódz, *Raymond Boudon we współczesnej socjologii francuskiej*, w: R. Boudon, *Logika działania społecznego*, Kraków 2009, s. XIV.

<sup>33</sup> Zob. N.N. Taleb, *Czarny łabędź. Jak nieprzewidywalne zdarzenia rządzą naszym życiem*, Poznań 2002.

<sup>34</sup> P. Sztompka, op. cit., s. 60–61, 64–65.

<sup>35</sup> K.E. Weick, op. cit., s. 139–142.

<sup>36</sup> AP Malbork, sygn. 3/42, *Zespół Szkół Ogrodniczych w Poloninach. Kronika właściwa obozu harcerskiego Operacja 1001 Frombork, Poloniny 1 VII 1967; Książka pracy obóz harcerski Poloniny od 1 VII 1967 r.*

<sup>37</sup> AP Malbork, sygn. 306/37, *Ewidencja nadanych tytułów HOF* [instytucje], brw.



gdyż w trakcie trwania Operacji ciągle przesuвано inwestycje, rezygnowano z wielu inicjatyw. Wiele takich zdarzeń mogło zniechęcać do większej aktywności, szczególnie jeśli praca wiązała się ze znacznym wysiłkiem, a jej rezultaty były niszczone, zmieniane, poprawiane<sup>38</sup>.

Tłem dla Operacji były wieloletnie przekształcenia w związku harcerskim, który jako kolejne narzędzie państwa: „stało się organizacją ćwiczeniowo-zabawową, podporządkowaną – jak wszystko – partii, o niskim stopniu upolitycznienia, lecz biorącą od czasu do czasu udział, zgodnie z instrukcjami odgórnymi, w obowiązkowych celebrach czy akcjach. Było to harcerstwo socjalistyczne «małej stabilizacji»<sup>39</sup>. Specyficzne cechy tego procesu ilustruje fragment uchwały sztabu „Operacji 1001 Frombork” i Komitetu Miejsko-Gromadzkiego PZPR we Fromborku, z 1968 r.: „kryształizować materialistyczny światopogląd młodzieży, uczyć patriotyzmu i proletariackiego internacjonalizmu, kształtować właściwy stosunek do nauki, pracy i własności społecznej przez poznanie i udział w socjalistycznych przemianach Fromborka<sup>40</sup>. ZHP współpracowało ze szkołą, instytucją socjalizującą społeczeństwo dla ówczesnego ustroju<sup>41</sup>. Poprzez akcję „z krzyżem harcerskim na kombinezonie” Operacja miała wyrównać społeczne szanse uczniów ze szkół zawodowych, aczkolwiek trudno nadać jej miano „strukturalnej zmiany, która umożliwi nieuprzywilejowanym uzyskanie dostępu do nowych tożsamości społecznych za pośrednictwem nowej formy «obywatelstwa», jaka da podmiotom działania szansę zajęcia pozycji pozwalających im być sobą<sup>42</sup>. Według M. Archer człowiek jest głęboko zakorzeniony w „obrębie społecznego systemu stratyfikacyjnego i ma to istotne znaczenie dla stawianej przeze mnie [M. Archer] tezy, że bycie uprzywilejowanym lub bycie nieuprzywilejowanym są własnościami, które ludzie nabywają mimowolnie, a nie przez rolę, jaką pełnią ze swojej woli<sup>43</sup>. Zmiana takiej własności następuje w rezultacie refleksji nad nią.

W Konstytucji Operacji zmianę statusu społecznego młodzieży zapisano jako cel: „stworzenie dla całej młodzieży starszej w ZHP, a zwłaszcza dla młodzieży szkół zawodowych i przykładowych sytuacji, w której ZHP – ich organizacja – potrzebuje tej młodzieży, proponuje jej zadania dorosłe i ambitne, zadania na miarę ich zainteresowań i potrzeb, na miarę ich samodzielności<sup>44</sup>. W innym miejscu zastrzegano, że praca młodzieży nie powinna być wykorzystywana poza zadaniami związanymi

<sup>38</sup> AAN Zespół TP SA – zbiór wycinków prasowych, sygn. 2/2514/0/-7/204; M. Szejnert, *Frombork bez Kopernika*, „Tygodnik Powszechny”, 10 IX 1967; J. Lubart Krzysica, *Zrobieni w konia czyli impresje fromborskie*, „Tygodnik Powszechny”, 31 X 1971; J. Mickiewicz, *Punkt na mapie*, „Warmia i Mazury”, nr 7/72.

<sup>39</sup> H. Świda-Ziemia, *Młodzież w PRL. Portrety pokoleń w kontekście historii*, Warszawa 2010, s. 325.

<sup>40</sup> AMH, sygn. CI 8B5, *Uchwała sztabu Operacji 1001 Frombork...*

<sup>41</sup> Zob. np. K. Kosiński, *Oficjalne i prywatne życie młodzieży w czasach PRL*, Warszawa 2006, s. 50–54.

<sup>42</sup> M. Archer, op. cit., s. 77.

<sup>43</sup> Ibidem, s. 262.

<sup>44</sup> AP Poznań, sygn. 4019/511, *Konstytucja Operacji 1001 Frombork*, Projekt przyjęty przez sztab Operacji 17 X 1966, art. 2.

z Operacją, że należy ją wspomagać, zapewnić bezpieczeństwo pracy i chronić przed bliżej niesprecyzowanymi „postawami społecznymi, działającymi demoralizująco na harcerską młodzież – Młodych Budowniczych Fromborka”<sup>45</sup>. Podłożem Operacji stał się egalitaryzm sprowadzony do przydatności, co ilustruje często powielane wówczas stwierdzenie, że organizacji harcerskiej są potrzebni „harcerze–uczniowie szkół zawodowych”<sup>46</sup>. Równość przynależności do organizacji harcerskiej miała przełamać przeświadczenie o elitarności starszej młodzieży, tworzącej drużyny i zastępy w ogólnokształcących szkołach średnich. Operacja miała uzasadnić i uprawomocnić ten sposób działania organizacji harcerskiej w zawodówkach. Według danych przedstawionych w maju 1966 r. podczas konferencji w Głodówce, liczba drużyn w tych szkołach podwoiła się w ciągu roku, od kwietnia 1965 do kwietnia 1966 r.<sup>47</sup> Akcja „z krzyżem harcerskim na kombinezonie” miała podwyższyć status społeczny tej młodzieży. Zapisano to w charakterystyce „Operacji 1001 Frombork”: „dodatkový niezwykle cenny walor Operacji to obalenie krzywdzących młodzież ze szkół zawodowych mitów. Mówiono o tej młodzieży, że «gorsza», że «trudna», że «trzeciego gatunku». Codzienna praktyka pedagogiczna harcerstwa, które od 1964 r. organizuje drużyny w szkołach zawodowych, wykazała bezpodstawność tych twierdzeń i jednocześnie pozwoliła określić pewne charakterystyczne dla ucznia szkoły zawodowej cechy wynikające ze specyfiki sytuacji społecznej, w jakiej się znalazł. A więc przede wszystkim młodzi ludzie ze szkół zawodowych są bardziej dorośli. Są, bo muszą takimi być”<sup>48</sup>. W odniesieniu do badań Krystyny Szafranec o zależności między niskim wykształceniem i niskim poczuciem podmiotowości, a więc i sprawczości, trudno założyć, że udział w Operacji znacząco zmieniał status młodzieży z zawodówek w społecznym odniesieniu<sup>49</sup>. Nieprzewidywalne było jednak to, jak zmieniał się indywidualne poczucie sprawczości uczestników Operacji.

Należy na koniec wspomnieć o szerszym tle Operacji, na który składały się procesy społeczno-polityczne w Polsce lat 60. i 70. XX w. Były to preferowane w państwie możliwości zatrudnienia, swoboda organizowania się/stowarzyszania, stan scentralizowania państwa, a także kontrola nad informacją<sup>50</sup>. Nie bez znaczenia był także wykorzystywany podczas Operacji styl komunikacyjny pod hasłem propagandy sukcesu<sup>51</sup>. Podczas VII Plenum KC PZPR 28 XI 1972 r. określono proces wychowania

<sup>45</sup> AMH, sygn. CI 8B/5, *Uchwała sztabu Operacji 1001 Frombork...*

<sup>46</sup> *Operacja 1001 Frombork*, oprac. W. Bogdanowicz, L. Drogowski, A. Kwiatkowski, A. Pawłowski, I. Sekuła, Wydawnictwo Harcerskie, brw, bmw, brak paginacji [broszura w bibliotece Muzeum Harcerstwa].

<sup>47</sup> AMH, sygn. CI 8B/1, *Uchwała nr 2 w sprawie rozwoju harcerstwa w szkolnictwie zawodowym*, GK ZHP Dział Młodzieży Starszej, Głodówka k. Zakopanego, 6 VI 1966.

<sup>48</sup> *Operacja 1001 Frombork*, wyd. II, oprac. L. Drogowski, H. Leśniowski, I. Sekuła, Wydawnictwo Harcerskie [Warszawa] brw, s. 65 i następne.

<sup>49</sup> K. Szafranec, *Stawianie się nowego ładu aksjonormatywnego: perspektywa ujęcia międzygeneracyjnego*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Socjologia Wychowania” 2000, 14 (339), s. 13–15

<sup>50</sup> J. Eisler, *Jakim państwem była PRL w latach 1956–1976*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2006, nr 5/2 (10), s. 19–20.

<sup>51</sup> Ciekawostką jest nie sprawdzona notatka w prasie, zgodnie z którą po Fromborku ekipa filmowa obwoziła słup

członków PZPR, poczynając od młodzieży należącej do ówczesnych organizacji, łącznie z ZHP<sup>52</sup>. Dość trudno wskazać, jakie skutki dla „Operacji 1001 Frombork” miały wydarzenia marcowe w 1968 r. i te na Wybrzeżu w grudniu 1970 r. oraz wymiana na najwyższych stanowiskach władzy w Polsce<sup>53</sup>. Na pewno wydarzeniem prestiżowym była „wizyta gospodarska” Edwarda Gierka we Fromborku w lecie 1971 r.<sup>54</sup> Co ciekawe, Wiesław Gomułka nie dotarł do Fromborka ani w 1966 r., kiedy zaczęła się Operacja, ani później.

### AKCJA PILOTAŻOWA 7–17 SIERPNI 1966 R.

Początek „Operacji 1001 Frombork” miał miejsce w lecie 1966 r., podczas akcji pilotażowej. Ilustracją tej inauguracji było wielokrotnie powielane zdjęcie szefa sztabu, hm. Ireneusza Sekuły, przemawiającego ze spychacza u stóp wzgórza katedralnego. Tadeusz Ostaszewski (1929–2017), wówczas dziennikarz „Panoramy Północy”, tak opisał tę scenę: „Pewnego dnia, na rynku u stóp wzgórza, coś się zaczęło dziać. Godła, flagi, transparenty, spychacze, reflektory, druty, słupy etc. O – pomyślałem sobie – harcerze zaczynają ruszać się na dobre. Potem przyjechała telewizja. Spychacze zaczęły warczeć i spychać co im tam kazano, harcerze uwijali się tam i siam, telewizja kręciła obraz tego zbożnego dzieła... i bodaj już nazajutrz w dzienniku wieczornym cała Polska mogła zobaczyć, jaki to ruch i zapal panuje we Fromborku, jak tu wre praca. Nie wiem, czy to była mistyfikacja zamierzona, czy też nie, w każdym razie po odjeździe telewizji zniknęły z rynku zarówno spychacze, jak i dekoracje, a harcerze widocznie poszli do lasu. Znów zrobiło się cicho, sennie, spokojnie”<sup>55</sup>.

Uczestnikami akcji pilotażowej było 345 harcerzy rozmieszczonych w Obozie Budowlanych, Obozie Elektromonterskim i tych, którzy byli członkami Harcerskiej Rady Rozwoju Fromborka<sup>56</sup>. Akcja pilotażowa to przykład sprawczego działania, ukierunkowanego na zaspokojenie indywidualnych interesów wąskiej grupy kadry kierowniczej Operacji, a jednocześnie przykład nieprzewidywalności przebiegu planowanych i realnych działań. Podczas niej wyraźnie mijaly się dążenia organizacji harcerskiej, sztabu Operacji i jej szefa.

Pojawiło się wówczas wiele problemów, poczynając od zadziwiająco – jak na

---

elektryczny i w rozmaitych miejscach rejestrowała harcerzy montujących przewody: AAN, Zespół TP SA – zbiór wycinków prasowych, sygn. 2/2514/0/-7/204, J. Lubart Krzysica, op. cit.

<sup>52</sup> T. Prokopiuk, *Krakowska Choraągiew ZHP w latach siedemdziesiątych XX na tle innych organizacji młodzieżowych*, w: *Pamięć i dziedzictwo kulturowe. Studia i szkice in memoriam Andrzeja Pankowicz (1950–2011)*, red. P. Plichta, Kraków 2022, s. 84.

<sup>53</sup> J. Eisler, *Polskie miesiące czyli kryzys(y) w PRL*, Warszawa 2008, s. 30–33, 91–93.

<sup>54</sup> [inf. wł.], „Jestem pewien, że zdążyście na czas”, „Na przelaj przez Frombork” 1971, nr 5, s. 1.

<sup>55</sup> AAN, Zespół TP SA – zbiór wycinków prasowych, sygn. 2/2514/0/-7/204, T. Ostaszewski *Sekundy fromborskie*, „Panorama Północy”, 9 X 1966.

<sup>56</sup> AMH, sygn. CI 8B/1, *Ocena akcji pilotażowej*, 22 IX 1966.

harcerzy – złego rozmieszczenia obozów, niewielkiego doświadczenia harcerskiego uczestników i instruktorów, a kończąc na nadużyciach finansowych czy wykorzystaniu materialnego zaplecza akcji do prywatnych potrzeb kadry zarządzającej<sup>57</sup>. W notatce z 14 X 1966 r., skierowanej do hm. Henryka Klekota z Działu Finansowo-Gospodarczego GK ZHP, podpisanej przez Mieczysława Górala, szczegółowo wykazano niegospodarność sztabu Operacji w lecie 1966 r. oraz poważne kłopoty z podziałem funkcji i odpowiedzialności: „z szeregu wypowiedzi można było wnioskować, że omawianie tej działalności [finansowo-gospodarczej – MG] w pierwotnym ustawieniu ma charakter tendencyjny, że przekazywanie do wiadomości Kierownictwu GK ZHP i Kierownictwu Działu Finansowo-Gospodarczego kopii pism i sprawozdań można rozumieć jako donos [...] że ZHP nie jest upoważniony do rozliczania Wojska Polskiego, że wymagania głównego księgowego są wygórowane, że brak jest odpowiednich wniosków odnośnie spraw omawianych w sprawozdaniach”<sup>58</sup>. W innej notatce M. Góral zanotował także rzecz osobliwą: „wypożyczony został przez niewiadomą osobę z miejscowego PTTK ser tyłzyci o wartości 360 zł. Ser został zwrócony do PTTK”<sup>59</sup>. Nie wiadomo, czy ser był złoty czy topiony. Inny przykład to nadużywanie służbowego samochodu przez szefa sztabu Operacji – I. Sekulę. W notatce podpisanej przez M. Górala, zapisano: „zmuszony byłem odebrać Ireneuszowi Sekule prawo dysponowania samochodem służbowym ponieważ bardziej interesował się jazdą samochodem, jak stosunkami i sprawami obozów. Po tej interwencji stosunki nie uległy poprawie”<sup>60</sup>.

Negatywnie oceniono pracę członków sztabu Operacji jako harcerzy: „do takich akcji potrzeba ludzi z głową, a w Sztapie działają antyorganizatorzy, nie mający pojęcia o prowadzeniu obozów. Od osób nie związanych z harcerstwem słyszy się, że w Sztapie odbywają się pijaństwa i inne historie, a przecież na warcie nocnej stoi młodzież”<sup>61</sup>. Wskazano ich też jako głównych winowajców bałaganu organizacyjnego oraz strat rzeczowych i finansowych. Według protokołu z posiedzenia sztabu Operacji z 10 października 1966 r. niegospodarność obejmowała brak rozliczenia zaliczek pobranych z kasy GK ZHP, bałagan organizacyjny, którego rezultatem były zmarnowana żywność, zniszczony i zagubiony sprzęt obozowy, duże i nieuzasadnione koszty przygotowania obozów i zaopatrzenia, koszty przejazdów PKP bez uwzględnienia przysługujących zniżek, przeszacowane kwoty ubezpieczenia, ocenione jak zbyt

<sup>57</sup> AMH sygn. CI 8B/1, *Wnioski w sprawie akcji pilotażowej*, Dział Finansowo-Gospodarczy Głównej Kwatery [GK] ZHP 19 X 1966; sygn. CI 8B/2, *Notatka w sprawie akcji pilotażowej Operacji 1001 Frombork do Działu Finansowo-Gospodarczego GK ZHP*, podpisał Mieczysław Góral, Warszawa 14 X 1966.

<sup>58</sup> AMH sygn. CI 8B/2, *Notatka w sprawie akcji pilotażowej...*

<sup>59</sup> Ibidem, *Pismo do szefa sztabu Ireneusza Sekuły*, podpisał Mieczysław Góral, Warszawa 13 IX 1966.

<sup>60</sup> Ibidem, *Notatka w sprawie akcji pilotażowej...*

<sup>61</sup> Ibidem, *Notatka z zebrania doraźnie zwołanego zespołu partyjnego, odbytego 7 VIII 1966 we Fromborku* [Mieczysław Góral, Stanisław Bodkowski, Helena Piekusza, Kamil Koprowski, Mieczysław Chmiel, Anna Kuligowska, Olgierd Fietkiewicz, Bolesław Staszczak].

wysokie stawki w umowach o pracę, niezapłacone koszty noclegów rodzin członków sztabu<sup>62</sup>. W piśmie do szefa sztabu I. Sekuły z 13 września 1966 r., podpisanym przez Mieczysława Górala, zanotowano, że członkowie sztabu powinni rozliczyć się z zaliczek pobranych w lipcu i w sierpniu z kasy GK ZHP<sup>63</sup>. Szef sztabu miał także otrzymać „naganę z ostrzeżeniem”, za „niedopełnienie obowiązków służbowych [...], nieopracowanie planów pracy [...], nie reagowanie na przejawy zła jakie miały miejsce podczas trwania Akcji [...], rozrzutną gospodarkę bezosobowym funduszem płac [...], rozrzutną gospodarkę samochodem służbowym [...], brak list pracowników i uczestników, które miały służyć jako dowód zameldowania i dowód do kontroli i rozliczenia zadań rzeczowych [...], nie przestrzeganie dyscypliny finansowej i organizacyjnej [...], niekontrolowanie i nierozliczanie akcji w zakresie prac budowlanych i elektromonterskich”<sup>64</sup>.

Nadużycia podczas akcji pilotażowej doprowadziły do dyskusji nad sensem podtrzymywania „Operacji 1001 Frombork”, podczas zebrania zespołu partyjnego 7 sierpnia 1966 r. Przeważało zdanie, że w Operację dużo już zainwestowano: „wykazany ze strony obozowiczów bardzo duży wysiłek oraz fakt, że akcja została rozpropagowana na całą Polskę, wyklucza likwidację obozu”<sup>65</sup>. Jak się wydaje, początkowo postulowano nawet „odwołać dotychczasowy sztab «Operacji 1001 Frombork» z poszczególnych zajmowanych stanowisk, usuwając ich jako pracowników, których nie stać na zorganizowanie obozów i akcji nawet na najprostszych zasadach harcerskich”<sup>66</sup>. W zamian Operacją miał zarządzać komendant i jego zastępcy – ds. organizacyjnych, programowych oraz finansowo-gospodarczych. Z późniejszych dokumentów wynika, że sztab Operacji utrzymano, a I. Sekuła pozostał na jego czele jeszcze kilka lat. Jednak następne akcje letnie zostały przeorganizowane, a w dostępnych dokumentach nie ma informacji o tych problemach, które pojawiły się podczas akcji pilotażowej.

## PRACA PODCZAS OPERACJI

<sup>62</sup> Ibidem, *Protokół nr 7/66 z posiedzenia sztabu Operacji 1001 Frombork*, 10 X 1966.

<sup>63</sup> W korespondencji M. Górala zapisano następujące kwoty pożyczek: I. Sekuła 5 tys. zł, Leszek Drogowski 7 tys. 423,25 zł, Piotr Gąsiorowski 3 tys. zł, Sylwia Jackowska 1 tys. zł, Witold Rąbkowski 4 tys. zł i Bolesław Staszczak 8 tys. 800 zł.: AMH, sygn. CI 8B/2, *Pismo do szefa sztabu Ireneusza Sekuły*, podpisał Mieczysław Góral, Warszawa 13 IX 1966. Inne kwoty oraz dłużników podano w dokumencie oceny akcji pilotażowej, sformułowanej przez Dział Finansowo-Gospodarczy GK ZHP: Michał Krajewski – prawie 6 tys. 130 zł. Powtórnie wymieniono B. Staszczaka – kwota do zwrotu to 13 tys. 600 zł oraz szefa sztabu – I. Sekuła miał zwrócić 7 tys. 250 zł.: AMH, sygn. CI 8B/1, *Wnioski w sprawie akcji pilotażowej*, Dział Finansowo-Gospodarczy GK ZHP, Warszawa 19 X 1966.

<sup>64</sup> AMH, sygn. CI 8B/1, *Wnioski w sprawie akcji pilotażowej...*

<sup>65</sup> AMH, sygn. CI 8B/2, *Notatka z zebrania doraźnie zwołanego zespołu partyjnego odbytego 7 VIII 1966 r. w Fromborku* [Mieczysław Góral, Stanisław Bodkowski, Helena Pieksha, Kamil Koprowski, Mieczysław Chmiel, Anna Kulińska, Olgierd Fietkiewicz, Bolesław Staszczak].

<sup>66</sup> AMH, sygn. CI 8B/1, *Wnioski w sprawie akcji pilotażowej...*

Świętowanie jubileuszu urodzin Mikołaja Kopernika we Fromborku uzależniono od długotrwałych inwestycji remontowych, szeroko zakrojonych prac budowlanych, restauratorskich, a także edukacyjnych. Połączono je więc z ideą pracy, którą w konstytucji Operacji sformułowano następująco: „stwarzanie sytuacji wychowawczych, w których istnieje możliwość pokazania i akcentowania roli społecznej wspólnej pracy, przydatność fachowej wiedzy i umiejętności uczestników, możliwość zdemontowania ich zaangażowanej postawy w społecznym, dorosłym działaniu”<sup>67</sup>. W trakcie działań, w 1970 r. zapisano: „głównym założeniem akcji jest społeczna działalność młodzieży przejawiająca się w konkretnej, fachowej pracy na rzecz miasta oraz praktyczne wykorzystanie zdobytych w szkole wiadomości i umiejętności. Nieodłącznym elementem programu akcji jest zorganizowany, czynny letni wypoczynek młodzieży”<sup>68</sup>. Tuż przed jubileuszem, w 1972 r., cele akcji letniej wprost określono jako produkcyjne, a w ich obrębie dążono do tego, by kształtować „nawyki dobrej roboty, zwracać uwagę na problem doskonalenia systemu pracy, uczyć sprawnego działania w zespole”<sup>69</sup>. Współbrzmiało to z hasłem tej akcji: „miarą patriotyzmu dobra i rzetelna praca”<sup>70</sup>. Pod koniec trwania Operacji wskazywano jednak, że „w ciągu 6 lat wykonano 40% zamierzeń. Pozostałe 60% ma być wykonane w roku przyszłym [1972]”<sup>71</sup>.

Definiowanie pracy w odniesieniu do sprawczości wymaga refleksji nad związkiem między tymi pojęciami. Czy każda praca jest sprawcza? Z definicji – tak, gdyż praca ma zasadniczo charakter kulturotwórczy<sup>72</sup>. Jednak człowiek wykonuje mnóstwo zadań, które nie muszą takie być lub nie nadaje im się takiego znaczenia. Wyróżnia się czynności powtarzalne, schematyczne, nieskomplikowane. Praca zrealizowana w sposób sprawczy, nie reprodukuje struktur – reguł i zasobów, ale je zmienia<sup>73</sup>. Sprawczość pracownika jest warunkowa na wielu poziomach. Przede wszystkim jest to jego własne poczucie podmiotowości, także zawodowej, stan zaangażowania, odpowiedzialności i przekonanie o kontroli nad podjętym działaniem<sup>74</sup>. Zależy od warunków pracy – sprzęt i wyposażenie, wynagradzanie, dbałość o zdrowie i równowagę między czasem poświęcanym na pracę i na życie poza pracą. Sprawczość zależy również od poszanowania kompetencji, doświadczenia zawodowego pracownika, a także od osobistego poczucia autonomii i odpowiedzialności za wykonywane zadania: „doświadczenie szacunku, poczucie w pełni osobowego uczestnictwa w sytuacjach

<sup>67</sup> AP Poznań sygn. 4019/511, *Konstytucja Operacji 1001 Frombork...*

<sup>68</sup> AMH, sygn. CI 8B/10, [maszynopis do tow. Włodzimierza Reczka, przewodniczącego Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki], podpisały szef sztabu hm. Hanna Strzała i zastępca naczelnika ZHP hm. Helena Mikrut, 16 II 1970.

<sup>69</sup> AMH, sygn. CI 8B/14, *Założenia programowe akcji letniej 1972 Operacja 1001 Frombork*, Warszawa kwiecień 1972.

<sup>70</sup> *Ibidem*.

<sup>71</sup> AAN, Zespół TP SA – zbiór wycinków prasowych, sygn. 2/2514/0/-7/204, Jacek Lubart Krzysica, op. cit.

<sup>72</sup> L. Dyczewski, *Kultura polska w procesie przemian*, Lublin 1995, s. 26–29.

<sup>73</sup> A. Giddens, op. cit., s. 55.

<sup>74</sup> K.E. Weick, op. cit., s. 188–190.

pracy, emocjonalne angażowanie się w działania zawodowe oraz odczucie autorstwa i ważności własnych działań przynosi relatywnie wyższe efekty pracy<sup>75</sup>. W rezultacie związek między pracą a sprawczością odzwierciedla się przede wszystkim w sensie, który nadaje się pracy. Sama praca może być różnaita – powtarzalna, fizyczna, twórcza, produkcyjna, intelektualna, przy założeniu, że interpretacja stanowi część procesu nadawania sensu<sup>76</sup>.

Podczas Operacji zasadnicze znaczenie pracy zamykano w jej przydatności: „wdrażano metodykę działalności harcerstwa – wychowanie przez pracę społecznie użyteczną<sup>77</sup>. Ten sposób wprowadzono do ruchu harcerskiego już wcześniej, ale „Operacja 1001 Frombork” utrwaliła go w specyficznej, produkcyjnej formie<sup>78</sup>. Podkreślają to wspomnienia uczestników, a przykładem służą zapiski Mariana Sklepika, który uczestniczył w akcjach letnich od 1967 r. i przez ten czas współpracował, jak twierdził: „z różnymi ludźmi. Byli to w większości instruktorzy harcerscy lub, jak to było w przypadku turnusów leśników, wychowawcy młodzieży. Współpraca układała się zasadniczo bardzo dobrze. Wszyscy mieliśmy jeden cel: wychowanie przez pracę. Dążyliśmy wspólnymi siłami do stworzenia młodzieży jak najlepszych warunków w czasie jej pobytu we Fromborku<sup>79</sup>”.

Hasło „pracy społecznie użytecznej” określało specyficzną wartość dzieła i wykonawcy w ówczesnym ustroju. Edward Gierek, w przemówieniu wygłoszonym na VII Plenum KC PZPR 28 XI 1972 r. mówił tak: „Słusznie w dyskusji wielu towarzyszy kładło tak silny nacisk na wychowanie przez pracę społecznie użyteczną i dla tej pracy. Służyć temu powinien cały proces wychowania – w domu, w szkole w zakładzie pracy, w wojsku, a także w Hufcach Pracy, na koloniach czy obozach młodzieżowych. Wielkie znaczenie należy przywiązywać do wychowawczych funkcji socjalistycznego zakładu pracy. W zakładzie pracy, w toku produkcji kształtują się charaktery, zespala ją się kolektywy, weryfikuje się wartość człowieka<sup>80</sup>. Użyteczność została sprowadzona do wytwarzania i produkcji w sensie materialnym oraz budowania kolektywu w ujęciu społecznym<sup>81</sup>. Takie ujęcie nie blokowało sensu i nie zatrzymywało sprawczości, ale przenosiło znaczny ciężar tego procesu na indywidualne wybory uczestników.

<sup>75</sup> M. Adamska-Chudzińska, *Podmiotowość pracowników – istotny aspekt angażowania się w działalność organizacji*, w: *Podmiotowość człowieka w organizacji*, red. M. Motyka, J. Pawlak, Kraków 2012, s. 19.

<sup>76</sup> K.E. Weick, op. cit., s. 17–19.

<sup>77</sup> AP Poznań, sygn. 4019/524, *Młodzież ZZDZ w Operacji 100 Frombork*, b.m.w. brw.

<sup>78</sup> *Operacja 1001 Frombork*, w: *Leksykon harcerstwa*, red. O. Fietkiewicz, Warszawa 1988.

<sup>79</sup> M. Sklepik, *Operacja 1001 Frombork. Wspomnienia Honorowego Obywatela Fromborka, uczestnika Operacji w latach 1967–1973*, Poznań 1971, s. 49.

<sup>80</sup> E. Gierek, *Jesteście wielką szansą. Wybór przemówień 1971–1977*, Warszawa 1978, s. 47.

<sup>81</sup> R. Kania, *Między ideologią i praxis. Organizacja socjalistyczna w PRL w latach 1956–1981*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 2019, nr 4 (41), s. 216–219; zob. też K. Ducke, *Kolektyw pracy w społeczeństwie socjalistycznym*, „Acta Universitatis Lodzianensis, Folia Socjologica” 1982, 4, s. 139–141.

We Fromborku, podobnie jak w całym kraju, praca społecznie użyteczna nabrała cech dysfunkcjonalnej zaradności. Przykładem służy plan wykorzystania Operacji do przyspieszenia przydziału „kabla” dla Fromborka, który miał zastąpić nadziemne linie energetyczne, niekorzystne dla zabytkowego wizerunku miasteczka. Starania o tę inwestycję zostały podjęte po akcji pilotażowej: „wprawdzie nie od ZHP zależy decyzja o przyspieszeniu przydziału podziemnego kabla dla Fromborka, to jednak ruch taki wokół hasła «Frombork» zaczyna wytwarzać Operacja, zaczyna mieć coraz większe znaczenie”<sup>82</sup>. Przy montażu planowano wykorzystać umiejętności harcerzy – uczniów „szkół elektrycznych”<sup>83</sup>. Można przypuszczać, że „Operacja 1001 Frombork” ułatwiła miastu starania nie tylko o tę inwestycję.

Inną cechą pracy wykonywanej we Fromborku było nieuporządkowanie wynagradzania i rozliczania kosztów Operacji. Według sprawozdania z 1970 r. część młodzieży, „po powrocie do pracy zawodowej otrzymuje zwrot pieniędzy za pobory lub za oddelegowanie z fabryki na obóz”<sup>84</sup>. Wątpliwości budziły wyliczenia stawek za pracę, gdyż według tego samego sprawozdania nie uwzględniano w nich w sposób wystarczający dotacji z poszczególnych ministerstw, od rad robotniczych z różnych zakładów pracy, z wydziałów oświaty, a także wpłat – datków – dokonywanych przez młodzież<sup>85</sup>. Jednocześnie znakomita część uczestników Operacji pracowała za darmo względnie uzyskując niematerialne gratyfikacje.

Cała akcja miała sporo cech czynów społecznych i planów wieloletnich, realizowanych w gospodarce PRL. W początkowym okresie w biuletynach harcerskich pojawiało się nawet określenie „pięciolatka młodości – pięciolatka młodych fachowców”<sup>86</sup>. Nazwa „harcerska pięciolatka” wracała co jakiś czas. W 1968 r. uznano, że najważniejsze jest „opracowanie perspektywicznego planu «Operacji 1001 Frombork» w okresie 1969–1973 (Harcerska Pięciolatka) w taki sposób, aby mógł on stać się jedną z propozycji programowych na IV Zjazd Walny ZHP”<sup>87</sup>. Niewątpliwie aktywności harcerzy podczas Operacji towarzyszyły czyny społeczne, organizowane we Fromborku i w miejscowościach na szlaku kopernikowskim. Powiatowa Rada Narodowa w Braniewie wraz z braniewskim Urzędem Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej postulowały społeczne prace porządkowe i budowlane. Miały one „przyspieszyć zaspokojenie potrzeb środowiskowych, na których realizację brak jeszcze środków w budżecie”<sup>88</sup>.

<sup>82</sup> AMH, sygn. CI 8B/1, *Ocena akcji pilotażowej...*

<sup>83</sup> Ibidem, *Wstępne wytyczne do realizacji prac pozaprodukcyjnych we Fromborku w 1967 r.*, załącznik nr 6 z 11 X 1966 r., zatwierdzone na posiedzeniu GK ZHP, Olsztyn 10 XI 1966.

<sup>84</sup> AMH, sygn. CI 8B/10, *Sprawozdanie z pobytu we Fromborku na akcji 1001 w dniach 13 VI–17 VI oraz 19 VIII–22 VIII*, oprac. Janina Dymecka, [Warszawa–?] 1970, s. 2.

<sup>85</sup> Ibidem, s. 5.

<sup>86</sup> MWiM, sygn. MPH 762, *Biuletyn Operacja dziesięć wieków+pierwszy rok*, Warszawa 1966, s. 2.

<sup>87</sup> MWiM sygn. MPH 752, *Podstawowe zadania Operacji 1001 Frombork w roku 1968*, Warszawa styczeń 1968.

<sup>88</sup> AP Malbork, sygn. 498/752, *Wytyczne w sprawie realizacji planu gospodarczego...*, k. 15.



Podczas Operacji powielano także styl zarządzania publiczną własnością, który ćwiczano od końca lat 40. XX. w. Polegał on m.in. na pobieraniu pieniędzy od obywateli na cele publiczne, by wspomagać państwo i integrować społeczeństwo. W Polsce Ludowej zbierano mniej czy bardziej dobrowolne datki na odbudowę Warszawy, na budowę szkół i internatów, szpitali specjalistycznych<sup>89</sup>. Przykładem służy też danina narodowa, czyli fundusze naliczono stosownie do arealu posiadanej przez rolnika ziemi<sup>90</sup>. Tymczasem podczas „Operacji 1001 Frombork” zbiórki pieniężne miały dwa cele. Jedne z nich to finansowanie przedsięwzięć podczas Operacji, drugi – to zbiórki celowe przeprowadzane wśród uczestników Operacji na cele zewnętrzne. Kwaterna Główna ZHP zachęcała wszystkich zainteresowanych, by wspierali działania realizowane podczas Operacji poprzez wpłaty na specjalnie utworzone konto: „można dokonywać wpłat tytułem odpłatności uczestników, dotacji instancji, instytucji i przedsiębiorstw, kwot wypracowanych przez młodzież na rzecz Operacji itp. Wpłaty rejestrowane są w prasie harcerskiej”<sup>91</sup>. Od początku Operacji trwała akcja „Koperniki dla Fromborka”, w trakcie której wszystkie drużyny ZHP „wypracowują na rzecz utrzymania harcerzy pracujących we Fromborku, a także na same potrzeby komunalne miasta – kwoty pieniężne i wpłacają je na specjalne konto Operacji”<sup>92</sup>. Wśród prowadzonych w trakcie Operacji zbiórek na cele zewnętrzne można wyróżnić „Operację Złote Runo” w 1967 r., podczas której gromadzono fundusze dla walczących w Wietnamie<sup>93</sup>. Jednak budowana przez lata specyfika Operacji nie pozwala jednoznacznie zakwalifikować jej do którejś z tych ogólnopolskich form zaangażowania społecznego.

## SPRAWCZOŚĆ UCZESTNIKÓW OPERACJI

Wychowanie przez pracę miało zwiększyć u uczestników to, co w ówczesnym ustroju stanowiło pożądaną formą świadomości społecznej. W latach 60. była ona szczególnie skomplikowana. Składały się na nią jednocześnie przekonania o wartości własnych wyborów i konieczności całkowitego podporządkowania ich celom społecznym. W państwie trwała kontrola i centralizacja, ale równocześnie można było obserwować odejście od części autorytarnych działań, charakterystycznych dla pierwszej połowy lat 50. XX w.<sup>94</sup> Ta dwoistość znajduje odzwierciedlenie w organizacji „Operacji

<sup>89</sup> J. Gołota, *Wojewódzki Komitet Społecznego Funduszu Odbudowy Kraju i Stolicy w Olsztynie (1946–1966)*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2011, nr 4 (274), s. 636–638, 652–653; F. Dorobek, *Piękna i godna upowszechnienia akcja społeczna*, „Notatki Płockie” 1969, nr 1(50), s. 42.

<sup>90</sup> MWiM, sygn. DH 2018 OMO, *Obwieszczenie „Co każdy sołtys o Daninie Narodowej wiedzieć powinien”*, Warszawa 1946.

<sup>91</sup> MWiM, sygn. MPH 755, *Biuletyn KG ZHP*, Frombork 1966, s. 6.

<sup>92</sup> AP Poznań, sygn. 4019/511, *Konstytucja Operacji 100 Frombork...*, art. 3.

<sup>93</sup> AMH, sygn. CI 8B/4, *Plan Narady Pełnomocników ds. Harcerskiej Akcji Letniej...*, s. 5.

<sup>94</sup> Zob. np. J. Eisler, *Jakim państwem była PRL...*, s. 15–19.

1001 Frombork”. Udział w akcjach letnich umożliwiał uczestnikom odpoczynek, zaliczenie praktyk, doświadczenia charakterystyczne dla obozów harcerskich, także zdobycie dostępnych wówczas specjalności i umiejętności, w rodzaju prawo jazdy, karta pływacka, żeglarska, obsługa urządzeń radiotelegraficznych i innych<sup>95</sup>. Przy tym podczas Operacji system organizacyjny i styl uczestnictwa był narzucony odgórnie i wszelkie inicjatywy musiały zyskać aprobatę władz Operacji. Właśnie w tych warunkach realizowała się sprawczość.

W „Operacji 1001 Frombork” zasadniczo mieli brać udział harcerze z drużyn zakładanych w szkołach zawodowych, zgrupowani w drużynach i zastępach, przebywający we Fromborku na stacjonarnych turnusach lub w trakcie obozów wędrownych. Udział w „Operacji 1001 Frombork” był dla dużej części z nich odpowiednikiem praktyk zawodowych. Podczas Operacji zatrudnieni byli także żołnierze, więźniowie i pracownicy przedsiębiorstw budowlanych<sup>96</sup>. Jednak większość uczestników była niewykwalifikowaną siłą roboczą, świadczącą rozmaite usługi i pracującą na ogół pod kierunkiem fachowców z instytucji branżowych. Sprawczość harcerzy w odbudowie Fromborka miała charakter „podporządkowany”, być może także dekoracyjny: „oczywiście harcerze nie będą pracowali sami. Będą pomagali dorosłym, gdyż odpowiednie instancje i instytucje, zgodnie z planami państwowymi zabezpieczą dokumentację i fundusze, materiały, ciężki sprzęt i nadzór fachowy. Główny ciężar odbudowy spocznie na przedsiębiorstwach”<sup>97</sup>. W rezultacie młodzież musiała sobie radzić z brakiem sprzętu, ubrań roboczych, a także ze złą organizacją pracy: „położyli harcerze chodniki, to potem przyszli robotnicy, żeby je zerwać. Zrobiła młodzież porządek z placem koło księgarni, teraz rozkopano go i zakłada się rury. Zrobiono plażę, ale nie tam, gdzie przewiduje plan, więc znowu na darmo”<sup>98</sup>. Podczas Operacji organizatorzy i uczestnicy przekonywali się także, że o wszystko należy formalnie poprosić dyrektorów odpowiednich instytucji, a decydenci i tak przeczucali się oni odpowiedzialnością za zaspokojenie harcerskich potrzeb<sup>99</sup>.

<sup>95</sup> AMH, sygn. CI 8B/14, *Sprawozdanie pracy pionu technicznego akcji letniej 1972 Operacji 1001 Frombork*, podpisał zastępca komendanta ds. technicznych mgr inż. arch. Marek Sadłowski, s. 2. Zob. też opinię prasową: „harcerski czyn w swym założeniu miał wzmocnić potencjał zawodowych robotników, fachowców murarskich, stolarskich i wszelkich innych branż budowlanych, którzy z miasta–nie miasta uczynić mieli godną następców Kopernika perełkę, ozdobę Wybrzeża, turystyczną atrakcję i jeden z głównych punktów zakrojonych na wielką skalę obchodów kopernikowskich w roku 1973” – AAN, Zespół TP SA – zbiór wycinków prasowych, sygn. 2/2514/0/-7/204, M. Willman, *Fromborskie konfrontacje*, „Słowo Powszechne”, 28 III 1971.

<sup>96</sup> AMH sygn. CI 8B/10, *Sprawozdanie z pobytu we Fromborku na akcji 1001 w dniach 13 VI–17 VI...*, s. 4.

<sup>97</sup> AP Poznań, sygn. 4019/512, *Broszura ZHP*, Frombork 30 marca 1966, s. 2.

<sup>98</sup> AAN, Zespół TP SA – zbiór wycinków prasowych, sygn. 2/2514/0/-7/204, M. Zinowicz, *Widzieć Frombork*, „Argumenty”, 16 I 1972.

<sup>99</sup> Zob. np. AMH, sygn. CI 8B/10, *Informacja Ministerstwa Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego do GK ZHP*, Warszawa 13 IV 1970; *Pismo Ministerstwa Kultury i Sztuki – Zarząd Szkół artystycznych do GK ZHP*, Warszawa 27 X 1970; *Pismo do tow. Włodzimierza Reczka, przewodniczącego Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki*, podpisał szef sztabu hm. H. Strzała i zastępca naczelnika ZHP hm. Helena Mikrut, [Warszawa] 16 II 1970, s. 3–4.

Organizatorzy Operacji musieli się godzić z corocznym zmniejszaniem się zakresu planowanych inwestycji, gdyż brakowało czasu, budulca i ludzi do pracy<sup>100</sup>. Niekorzystnie na harcerską sprawczość mogły oddziaływać niektóre przedsięwzięcia inwestycyjne: „likwidacja kanału, nazywanego w miejskiej tradycji kanałem Kopernika, jest tylko jedną z wielu pozycji na liście fromborskich rzeczy osobliwych. Znaleźć na niej można miliony utopione w podobno nikomu niepotrzebnej cegielni silikatowej i ośrodek maszynowy zlokalizowany nad brzegiem zalewu, w miejscu, w którym logika nakazywałaby widzieć urządzenia rekreacyjne”<sup>101</sup>. Te przykłady kiepskich decyzji stanowią kontynuację działań podjętych po 1945 r. i nie naprawionych podczas Operacji. Harcerze nie chcieli mieć nic wspólnego z likwidacją starego kanału: „sztab nie chce mieć nic wspólnego z tą sprawą. Żaden harcerz nie tknie więcej tej pracy. «Nie damy się wrobić w jakieś rozgrywki. Nie będziemy wybierać kasztanów»”<sup>102</sup>. Powstał on w XVI w., został zniszczony tuż po wojnie, a podczas Operacji zasypano jego znaczną część, przyczyniając się do dalszego zakłócenia stanu wód podskórnych w tej okolicy<sup>103</sup>.

Podmiotowość uczestników wykształcała się w toku Operacji. Jak już sygnalizowano, w pierwszych latach uczestnicy mieli zbyt małe doświadczenie, by prawidłowo zbudować obóz (wybrać odpowiednie nachylenie terenu, nasłonecznienie, zaopatrzenie w wodę) oraz zabezpieczyć potrzeby w rodzaju wyżywienie i higiena. Nie wszyscy uczestnicy mieli posmakować życia obozowego, gdyż część z nich zakwaterowywano w różnych budynkach. Przykładem służy dawny gmach szkoły, w którym urządzono hotel robotniczy i dom noclegowy PTTK<sup>104</sup>. Kłopotem było pogodzenie różnorodnych środowisk młodzieżowych, co zostało odnotowane we wspomnieniach: „razem z nami [leśnicy] zakwaterowani byli również «Budowlani». Atmosfera w naszym hotelu też była nie najlepsza. Młodzież szkół leśnych nauczona była dyscypliny, czego niestety nie można powiedzieć o młodzieży szkół budowlanych. Była to dla mnie skala nieporównywalna. To samo, jeśli mówimy o kadrze”<sup>105</sup>. Również sprawozdania potwierdzają, że do Fromborka przyjeżdżało sporo młodzieży nieprzygotowanej do harcerskiego życia: „w wielu środowiskach rekrutacja zaczyna się dopiero w końcu roku szkolnego zamiast na jego początku. W efekcie tego na obozie budowlanych znajdowała się kadra i uczniowie, którzy bywali nietrzeźwi, w wyniku czego trzeba było ich usunąć z obozu”<sup>106</sup>.

<sup>100</sup> AMH, sygn. CI 8B/14, *Sprawozdanie pracy pionu technicznego Akcji Letniej 1972 Operacji 1001*, podpisał mgr inż. arch. hm. Marek Krzysztof Sadłowski.

<sup>101</sup> AAN, Zespół TP SA – zbiór wycinków prasowych, sygn. 2/2514/0/-7/204, M. Zinowicz, op. cit.

<sup>102</sup> Ibidem, M. Szejnert, op. cit.

<sup>103</sup> Ibidem, [notatka bez tytułu i autora], „Dziennik Bałtycki”, 1 V 1960; I. Trusewicz, op. cit.

<sup>104</sup> M. Sklepik, op. cit., s. 37.

<sup>105</sup> Ibidem.

<sup>106</sup> AMH, sygn. CI 8B/10, *Sprawozdanie z pobytu we Fromborku na akcji 1001 w dniach 13 VI–17 VI...*, s. 4.

Problemy z kadrami powtarzały się przez cały czas trwania Operacji, chociaż z biegiem czasu jej stan oceniono jako lepszy niż podczas akcji pilotażowej. Największy problem stanowiła odpowiedzialność za młodzież, umiejętność pracy z nią, a także przestrzeganie przepisów BHP<sup>107</sup>. Kompetentni instruktorzy przyjeżdżali ze swoimi drużynami na wybrany turnus i nie zostawali dłużej. Powstawały wakaty, pojawiały się problemy z przekazywaniem informacji między komendantami obozów wydzielonych i komendami zgrupowań. Nieustannie obserwowano nadużywanie alkoholu i bijatyki będące skutkiem pijaństwa. Oceniano też, że „zawiodły natomiast próby uaktywnienia uczestników Akcji w zakresie własnej inwencji”<sup>108</sup>. W ocenie akcji letniej w 1967 r. zapisano też, że „poza nielicznymi wyjątkami tak chorągwie jak i resorty nie poświęciły minuty czasu na przygotowanie młodzieży wyjeżdżającej do Fromborka do udziału w Operacji”<sup>109</sup>. Jak się wydaje, stopień obeznania młodzieży z harcerskimi zasadami poprawiał się z biegiem czasu i w 1969 r. zapisano: „dało się zauważyć lepszą ich postawę, większą prężność i karność harcerzy, większy był szacunek dla kadry instruktorskiej. Harcerze byli lepiej umundurowani, przestrzegali regulaminów harcerskich”<sup>110</sup>. Jednak jeszcze jesienią 1970 r. władze ZHP zwracały uwagę nie tylko na kłopoty z rekrutacją młodzieży o potrzebnych specjalnościach, ale i na brak znajomości przez młodzież całości zadań Operacji, dających możliwość kształtowania gotowości, ambicji i motywacji udziału w akcji, a także zadań odcinkowych dla każdego zespołu”<sup>111</sup>.

Można przytoczyć wyniki badań wykonanych w 1970 r. wśród uczestników Operacji, chociaż nie wiadomo, jak je zrealizowano. W akcji letniej uczestniczyło 4626 osób, w 12 zgrupowaniach i obozach wydzielonych oraz 225 osób należących do obozów wędrownych<sup>112</sup>. Przepuszczalnie było to badanie ankietowe. Poddano mu 2600 uczestników, 45% badanych to harcerze, ale z „niedostatecznym przygotowaniem harcerskim. Spośród harcerzy 60% nie ma stopni harcerskich lub stopni drużyn młodszych”<sup>113</sup>. Okazało się, że 12% uczestników znalazło się we Fromborku przypadkiem, 25% zadeklarowało jakąś wiedzę o pracy na budowie i przy remontach, 30% miało mgliste pojęcie o zasadach pracy, edukacji i odpoczynku przyjętych podczas Operacji. Duża część badanych nie wiedziała nawet, że udział we fromborskim turnusie był odpowiednikiem wakacyjnych praktyk, wymaganych przez ich szkoły.

Sami uczestnicy akcji letnich rozmaicie oceniali swój w nich udział. Sprawczość

<sup>107</sup> AMH, sygn. CI 8B/4, *Plan Narady Pełnomocników ds. Harcerskiej Akcji Letniej...*, s. 12.

<sup>108</sup> Ibidem, *Ocena akcji letniej 1967 zatwierdzona na posiedzeniu sztabu Operacji 1001 Frombork*, Warszawa 4 IX 1967, s. 32.

<sup>109</sup> Ibidem, s. 33.

<sup>110</sup> AMH, sygn. CI 8B/4, *Ocena akcji letniej '69 Operacji 1001 Frombork oraz turnusów wiosennych 1969*, s. 2.

<sup>111</sup> AMH, sygn. CI 8B/10, *Materiał na posiedzenie GK ZHP Operacja 1001 Frombork*, akcja letnia '70, s. 6.

<sup>112</sup> Ibidem, s. 1.

<sup>113</sup> AMH, sygn. CI 8B/10, *Protokół z narady podsumowującej akcję letnią – 70 Operacji 1001 Frombork*, obecni H. Strzała, H. Leśniowski, S. Setnikowski, Z. Czarnuch. R. Klieniewski, M. Sadłowski, H. Mikrut, [Warszawa-?] 18 XII 1970, s. 1–2.

indywidualną odzwierciedlają zapisy z ankiety przeprowadzonej wśród harcerzy podczas lata 1971 r., „Czego nauczyłem się we Fromborku?”. Część respondentów wymieniła konkretne kwalifikacje zawodowe/fachowe, których się nauczyli: „kłaść linie telefoniczne”, „fachowa obsługa w restauracji, praca w kuchni”, „kierować dużym zespołem ludzi dorosłych”, „organizować wielkie imprezy plenerowe”; inni wskazywali nabyte kompetencje komunikacyjne: „uspokajać zdenerwowanych abonentów”, „umiejętność współpracy”; jeszcze inni zauważali wzrost poczucia wartości i odkrywali marzenia: nauczyli się „cenić swoją pracę”, zaznaczali np., że „praca archeologa obudziła we mnie pasję do tego zajęcia”<sup>114</sup>.

Założono, że podczas Operacji sprawnościom charakterystycznym dla ruchu harcerskiego, zdobywanym zwykle w trakcie pracy harcerskiej, będą towarzyszyć specyficzne dowody zaangażowanego uczestnictwa w akcji odbudowy Fromborka. Sprawczość uczestników była więc w jakimś stopniu dopasowywana do możliwych formalnych zysków. Wśród tych gratyfikacji najważniejszy był dyplom Honorowy Obywatel Fromborka, a następnie Odznaka Dobrej Roboty (DORO) oraz Młodzieżowa Odznaka Sprawności Obronnych (MOSO). Tytuł Honorowego Obywatela Fromborka był nadawany tym osobom lub zespołom, które trzy raz uczestniczyły w akcjach letnich i wykonały odpowiednią liczbę zadań na rzecz Fromborka<sup>115</sup>. Między tymi nagrodami istniały pewne zależności: Odznaka DORO była trójstopniowa, w trakcie turnusu można było dostać jedną, ale posiadacze odznaki wszystkich trzech stopni mogli ubiegać się o tytuł Honorowego Obywatela Fromborka<sup>116</sup>. Istotne dla sprawczości wydaje się stwierdzenie z jednego z regulaminów DORO: „o wartości człowieka świadczy między innymi rzetelność i sprawność wykonywanej przez niego pracy”<sup>117</sup>. Jak zapisano w materiałach harcerskich, „wprowadzenie tytułem próby odznaki Dobrej Roboty nie dało prawidłowych rezultatów w sensie prakseologicznym, natomiast pozwoliło wypracować formę współzawodnictwa indywidualnego między uczestnikami akcji”<sup>118</sup>. W ocenie regulaminu zdobywania odznaki stwierdzono także, że wychowaniu przez pracę nie sprzyja podział na zadania gratyfikowane i nie, a także dowolność wyboru zadania<sup>119</sup>. Jak się wydaje, ten podział był za to korzystny dla sprawczości.

<sup>114</sup> Kuba, *Nasza ankieta. Czego nauczyłem się we Fromborku*, „Na przełaj przez Frombork” 1971, nr 4, s. 1.

<sup>115</sup> AP Poznań, sygn. 4019/511, *Konstytucja Operacji 1001 Frombork...*, rozdz. III.

<sup>116</sup> MWiM, sygn. MPH 758, *Regulamin zdobywania Odznaki Dobrej Roboty*.

<sup>117</sup> *Ibidem*, s. 2.

<sup>118</sup> AMH, sygn. CI 8B/10, *Materiał na posiedzenie GK ZHP Operacja 1001 Frombork*, akcja letnia '70.

<sup>119</sup> AMH, sygn. CI 8B/11, *Recenzja regulaminu zdobywania odznaki „Dobrej Roboty” oraz „Poradnika dobrej roboty” wykonana dla Ośrodka Badań GHK ZHP*, Warszawa [1970].

## ZAKOŃCZENIE

W styczniu 1972 r. lokalna prasa pisała tak: „Jak było do przewidzenia – mimo że czasu było wystarczająco dużo, żeby temu zapobiec, nastąpiło teraz gwałtowne spiętrzenie robót ze wszystkimi tego zjawiska konsekwencjami. [...]. Ciągłe zmiany w planach inwestycyjnych, brak jasnej koncepcji funkcji społeczno-gospodarczej miasteczka – za to wszystko teraz będzie trzeba płacić zwiększoną mobilizacją sił i środków, denerwującą i kosztowną improwizacją, kosmetycznym zabiegiem, obliczonym na doraźny efekt”<sup>120</sup>.

W obliczu utrudnień towarzyszących organizacji Operacji, zrozumieniu sensu zadań i zdobywaniu odznak, sprawcze zaangażowanie uczestników Operacji siłą rzeczy musiało znajdować inne ujście. Nie zapisano tego w dokumentach archiwalnych, ale przypuszczalnie realizowało się ono we wspólnym spędzaniu wakacyjnego czasu, w przyjaźni czy rówieśniczej znajomości. Ostatecznie brak przyjaciół czy wręcz samotność, konieczność szukania sensu, określanie własnej przyszłości to stałe problemy młodego człowieka, a udział w „Operacji 1001 Frombork” był szansą na ich rozjaśnienie.

Czego można było się spodziewać po „Operacji 1001 Frombork”? Nieoczywista była rewitalizacja miasteczka i jego rozkwit, podobnie jak aktywność harcerzy we Fromborku po zakończeniu Operacji. Nieprzewidywalność Operacji wynikała zasadniczo z hierarchizowania i interpretacji zadań, natężenia podejmowanych w tym kierunku starań, a także fizycznych możliwości uczestników indywidualnych i organizacji. Wiązała się z niejednoznacznością rzeczywistości społecznej i politycznej, zmieniającymi się możliwościami wyboru działania w jej obrębie oraz koniecznością nieustannego nadawania jej znaczenia i sensu.

Intrygujące jest to, na których przedsięwzięciach koncentrowały się doraźne działania pomysłodawców i realizatorów Operacji oraz to, jak je precyzowano podczas wyznaczania zadań – w czasie trwania Operacji. Z jednej strony dążeniem Operacji było „wychowanie przez pracę” i wykształcenie u uczestników umiejętności zawodowych i organizacyjnych poprzez praktykę pracy „produkcyjnej” w mieście: remonty, odbudowa infrastruktury miejskiej, rewitalizacja zabytków. Z drugiej strony – do tych zamierzeń zaliczono wykonywanie zadań harcerskich, w tym także wypoczynek i realizację programu kulturalno-oświatowego. Nieprzewidywalność zamykała się w układzie takich czynników jak trudności z prawidłowym wykonaniem zadania: brakowało umiejętności, narzędzi, materiałów, niewłaściwa była kolejność prac. Czynnikiem warunkującym stan nieprzewidywalności była niejasna ranga zadań harcerskich wobec prac produkcyjnych: warty obozowe, posiłki, zdobywanie

<sup>120</sup> AAN, Zespół TP SA – zbiór wycinków prasowych, sygn. 2/2514/0/-7/204, M. Wiśniewski, *Między wzgórzem i zalewem*, „Gazeta Olsztyńska”, 30 I 1972.

sprawności/znaków, umiejętności potwierdzonych certyfikatami prawdopodobnie często podporządkowywano remontom i odbudowie. Wreszcie, były to czynniki związane ze spędzaniem czasu niejako po pracy i poza zadaniami harcerskimi: odpoczynek na plaży czy w lesie, spotkania towarzyskie, ogniska, a także zabawy taneczne i inne atrakcje organizowane w mieście, w obozach i miejscach zakwaterowania. Ich wartość dopełniała prace produkcyjne, ale też przyjmowała ich charakter, stawała się zadaniem do wykonania.

Sprawczość to nie zawsze jest rezultat zgodny z zamierzeniami. To zmiana podmiotowości, wynikająca z podjętych działań. Nieprzewidywalność takiej sprawczości zawiera się w niezamierzonych konsekwencjach działania intencjonalnego, zawartego w celach przyjętych podczas Operacji, zarówno tych powielanych jak i tych innowacyjnych<sup>121</sup>. Jak stwierdza Wendy Griswold – „nie można pojąć działania, nie rozumiejąc, jak ludzie interpretują swoją sytuację”<sup>122</sup>. We Fromborku obejmowało to indywidualne refleksje uczestników Operacji, a także osadzało się one w stanach niejednoznaczności i niepewności wynikającej z organizacyjnej formy „Operacji 1001 Frombork”. Te możliwości i stany wyznaczały prace i zadania, zarówno te budowlane i remontowe jak i edukacyjne i wychowawcze. Trafnie ujął to jeden z dziennikarzy, jeszcze w czasie Operacji: „harczerze, którzy jakże wiele zrobili dla Fromborka, po prostu nie są w stanie zmienić tego miasteczka we wzorową enklawę turystyki masowej, nie są w stanie sprawić, by stało się ono główną atrakcją kopernikowskiego szlaku i hołdem złożonym pamięci geniusza”<sup>123</sup>. Skoro uczestnicy Operacji nie kontrolowali osiągnięcia założonych celów, to jakie inne sprawcze aktywności obejmowali takim staraniem? Należały do nich więzi rówieśnicze, kompetencje społeczne i formalne, stany wiedzy, cele życiowe. Przypuszczalnie stan nieprzewidywalności każdorazowo określa refleksja o pożądanym skutkach sprawczości oraz refleksja o możliwości własnego, skutecznego i oddziaływania na ów stan nieprzewidywalności.

## BIBLIOGRAFIA

### Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych, Zespół Telewizja Polska SA [TP SA] – zbiór wycinków prasowych, sygn. 2/2514/0/-7/204:

- [bez tytułu i autora], „Dziennik Bałtycki”, 1 V 1960;
- Zbigniew Guzowski, *Tu wstrzymał Słońce*, „Gazeta Krakowska”, 21 X 1966;
- (j.szp), *Frombork miasto z awansu*, „Życie Warszawy”, 17 VIII 1958;
- Roland Kiewlicz, *Frombork – miasto Kopernika*, „Dziennik Bałtycki”, 27 XII 1958;
- Jacek Lubart Krzysica, *Zrobieni w konia czyli impresje fromborskie*, „Tygodnik Powszechny”, 31 X 1971;
- Bogusław Lesiewicz, *Awans miasteczka*, „Głos Olsztyński”, 10 VII 1959;
- Józef Mickiewicz, *Punkt na mapie*, „Warmia i Mazury”, nr 7/72;

<sup>121</sup> Por. A. Giddens, op. cit., s. 51–52.

<sup>122</sup> W. Griswold, S. Krawczyk, „W żywym umyśle dzieje się wiele rzeczy na raz”. *Rozmowa o socjologii kulturowej i socjologii literatury*, „Teksty Drugie: teoria literatury, krytyka, interpretacja” 2015, nr 3 (153), s. 184.

<sup>123</sup> AAN, Zespół TP SA – zbiór wycinków prasowych, sygn. 2/2514/0/-7/204, M. Willman, op. cit.

- Tadeusz Ostaszewski *Sekundy fromborskie*, „Panorama Północy”, 9 X 1966;
- Iwona Trusewicz, *Cień Kopernika*, „Rzeczpospolita. Magazyn”, 3 XII 1998;
- (wf), *Przyszłość w tradycji*, „Gazeta Handlowa”, 12 VI 1959;
- Stanisław Wieczorek, *Witaj Fromborku*, „Warmia i Mazury”, nr VIII/1982;
- Marcin Willman, *Fromborskie konfrontacje*, „Słowo Powszechnie”, 28 III 1971;
- Marian Wiśniewski, *Między wzgórzem i zalewem*, „Gazeta Olsztyńska”, 30 I 1972;
- Marian Wiśniewski, *Uśmiech Fromborka*, „Gazeta Olsztyńska”, 1-3 IV 1961;
- Mariusz Zinowicz, *Widzieć Frombork*, „Argumenty”, 16 I 1972;
- Małgorzata Szejnert, *Frombork bez Kopernika*, „Tygodnik Kulturalny”, 10 IX 1967;
- Teresa Szydłowska, *W grodzie Kopernika*, „Kurier Polski”, 29 V 1959;
- Bogusław Szykuła, *List z Fromborka. Plan odbudowy w „czapce niewidce”*, „Głos Pracy”, 13 V 1962;
- Bogusław Szykuła, *Przed 650 leciem Fromborka*, „Głos Pracy”, 7 V 1960;
- Zofia Zmuda, *W mieście Kopernika płoną jarzeniówki*, „Trybuna Ludu”, 22 VIII 1960.

#### Archiwum Państwowe w Malborku

- sygn. 3/42, Zespół Szkół Ogrodniczych w Połoninach. Kronika właściwa obozu harcerskiego Operacja 1001 Frombork, Połoniny 1 VII 1967
- sygn. 3/42, Książka pracy obóz harcerski Połoniny od 1 VII 1967 r.
- sygn. 306/37, *Ewidencja nadanych tytułów HOF* [instytucje], brw.
- sygn. 498/752, Wytyczne w sprawie realizacji planu gospodarczego na rok 1971 i zadań wynikających z uchwał VII i VIII planu KC PZPR dla wydziałów przydiów Powiatowych Rad Narodowych, Braniewo 19 IV 1971

#### Archiwum Państwowe w Poznaniu

- sygn. 4019/511, *Konstytucja Operacji 1001 Frombork*, Projekt przyjęty przez sztab Operacji 17 X 1966
- sygn. 4019/512, *Broszura ZHP*, Frombork 30 marca 1966
- sygn. 4019/524, *Młodzież ZZDZ w Operacji 100 Frombork*, brw.

#### Archiwum Muzeum Harcerstwa w Warszawie, zbiór Akcji Frombork

- sygn. CI 8B/1: *Uchwała nr 2 w sprawie rozwoju harcerstwa w szkolnictwie zawodowym*, GK ZHP Dział Młodzieży Starszej, Głódówka k. Zakopanego, 6 VI 1966;
  - *Ocena akcji pilotażowej*, 22 IX 1966;
  - *Wnioski w sprawie akcji pilotażowej*, Dział Finansowo-Gospodarczy GK ZHP 19 X 1966;
  - *Wstępne wytyczne do realizacji prac pozaprodukcyjnych we Fromborku w 1967 r.*, załącznik nr 6 z 11 X 1966 r., zatwierdzone na posiedzeniu GK ZHP, Olsztyn 10 XI 1966.
- sygn. CI 8B/2: *Notatka z zebrania doraźnie zwołanego zespołu partyjnego, odbytego 7 VIII 1966 we Fromborku* [Mieczysław Góral, Stanisław Bodkowski, Helena Pieksza, Kamil Koprowski, Mieczysław Chmiel, Anna Kuligowska, Olgierd Fietkiewicz, Bolesław Staszczak]
  - *Pismo do szefa sztabu Ireneusza Sekuły*, podpisał Mieczysław Góral, Warszawa 13 IX 1966;
  - *Protokół nr 7/66 z posiedzenia sztabu Operacji 1001 Frombork*, 10 X 1966;
  - *Notatka w sprawie akcji pilotażowej Operacji 1001 Frombork*, do Działu Finansowo Gospodarczego GK ZHP, podpisał Mieczysław Góral, Warszawa 14 X 1966.
- sygn. CI 8B/4, *Ocena akcji letniej 1967 zatwierdzona na posiedzeniu sztabu Operacji 1001 Frombork*, Warszawa 4 IX 1967;
  - *Plan Narady Pełnomocników ds. Harcerskiej Akcji Letniej i kierowników Wydziału Akcji Letniej, Sportu i Turystyki z Komendy Chorągwi*, w Kiekrzu koło Poznania, 17-19 XI 1967;
  - *Ocena akcji letniej '69 Operacji 1001 Frombork oraz turnusów wiosennych 1969*.
- sygn. CI 8B/5, *Uchwała sztabu Operacji 1001 Frombork i Komitetu Miejsko-Gromadzkiego PZPR we Fromborku*, podpisał I sekretarz Józef Kasprzyk i szef sztabu Ireneusz Sekuła, Frombork 30 XI 1968.
- sygn. CI 8B/10, *Materiał na posiedzenie GK ZHP Operacja 1001 Frombork*, akcja letnia '70;
  - [maszynopis do tow. Włodzimierza Reczka, przewodniczącego Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki], podpisały szef sztabu hm Hanna Strzała i zastępca naczelnika ZHP hm Helena Mikrut, 16 II 1970;
  - *Informacja Ministerstwa Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego do GK ZHP*, Warszawa 13 IV 1970;
  - *Sprawozdanie z pobytu we Fromborku na akcji 1001 w dniach 13 VI-17 VI oraz 19 VIII-22 VIII*, oprac. Janina Dymecka, [Warszawa-?] 1970;



- *Pismo Ministerstwa Kultury i Sztuki – Zarząd Szkół Artystycznych do GK ZHP*, Warszawa 27 X 1970;
  - *Protokół z narady podsumowującej akcję letnią – 70 Operacji 1001 Frombork*, obecni H. Strzała, H. Leśniowski, S. Setnikowski, Z. Czarnuch. R. Kleniewski, M. Sadłowski, H. Mikrut, [Warszawa-?] 18 XII 1970.
- sygn. CI 8B/11, *Recenzja regulaminu zdobywania odznaki „Dobrej Roboty” oraz „Poradnika dobrej roboty” wykonana dla Ośrodka Badań GHK ZHP*, Warszawa [1970].
- sygn. CI 8B/14, *Sprawozdanie z działalności środowiskowej*, b/w [1971];
- *Założenia programowe akcji letniej 1972 Operacja 1001 Frombork*, Warszawa IV 1972;
  - *Sprawozdanie pracy pionu technicznego akcji letniej 1972 Operacji 1001 Frombork*, podpisał zastępca komendanta ds. technicznych mgr inż. arch. Marek Sadłowski.

Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie

sygn. DH 2018 OMO, *Obwieszczenie „Co każdy sołtys o Daninie Narodowej wiedzy powinien”*, wyd. Główna Komisja Obywatelska Daniny Narodowej, Warszawa 1946.

sygn. MPH 752, *Podstawowe zadania Operacji 1001 Frombork w roku 1968*, Warszawa styczeń 1968.

sygn. MPH 755, *Biuletyn GK ZHP*, Frombork, czerwiec 1966.

sygn. MPH 757, *Regulamin zdobywania Odznaki Dobrej Roboty*.

sygn. MPH 758, *Regulamin zdobywania Odznaki Dobrej Roboty*.

sygn. MPH 762, *Biuletyn Operacja dziesięć wieków+pierwszy rok*, wyd. GK ZHP Dział Młodzieży Starszej, Dział Propagandy, Warszawa, wiosna 1966.

#### Źródła drukowane

Fortunat Helniowski, *Uwaga duchy*, Operacja 1001 Frombork. Biuletyn wewnętrzny Sztabu Operacji 1001 Frombork GK ZHP, 1970, nr 13.

Gierek E., *Jesteście wielką szansą. Wybór przemówień 1971–1977*, Młodzieżowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1978.

*Operacja 1001 Frombork*, wyd. II, oprac. L. Drogowski, H. Leśniowski, I. Sekuła, Wydawnictwo Harcerskie [Warszawa] brw.

*Operacja 1001 Frombork*, w: *Leksykon harcerstwa*, red. O. Fietkiewicz, Warszawa 1988.

*Operacja 1001 Frombork*, opracował W. Bogdanowicz, L. Drogowski, A. Kwiatkowski, A. Pawłowski, I. Sekuła, brw, b/w, brak paginacji [broшуra w bibliotece Muzeum Harcerstwa].

*Uchwała nr XXIII/250/17 Rady Miejskiej we Fromborku, z dnia 27 września 2017 r. w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Rewitalizacji dla Miasta i Gminy Frombork na lata 2016–2026*, w: *Dziennik Urzędowy Województwa Warmińsko-Mazurskiego*, Olsztyn 9 XI 2017.

#### Prasa

[wypowiedzi mieszkańców, zebrał zespół], „Na przelaj przez Frombork”, nr 1/1970.

M. Bocian, *Jak ich zatrzymać*, „Na przelaj przez Frombork”, nr 3/1970.

Witkowski J., Radziwinowicz W., *Nie tylko rok kopernikowski. Rozmowa z I sekretarzem Komitetu Miejsko Gminnego PZPR we Fromborku tow. Witoldem Oprawko*, „Na przelaj przez Frombork”, nr 3/1971.

[inf. wł.], *Jestem pewien, że zdążyście na czas*, „Na przelaj przez Frombork” nr 5/71, 14 VIII 1971.

Kuba, *Nasza ankieta. Czego nauczyłem się we Fromborku*, „Na przelaj przez Frombork”, nr 4/1971.

#### Opracowania

Adamska-Chudzińska M., *Podmiotowość pracowników - istotny aspekt angażowania się w działalność organizacji, w: Podmiotowość człowieka w organizacji*, red. M. Motyka, J. Pawlak, Kraków 2012.

Archer M., *Człowieczeństwo. Problem sprawstwa*, przeł. Agata Dziuban, Kraków 2013.

Dorobek F., *Piękna i godna upowszechnienia akcja społeczna*, „Notatki Płockie” 1969, nr 1(50).

Ducke K., *Kolektyw pracy w społeczeństwie socjalistycznym*, „Acta Universitatis Lodziensis, Folia Socjologica” 1982, 4.

Dyczewski L., *Kultura polska w procesie przemian*, Lublin, 1995.

Dyczewski L., *Święto i jego kulturotwórcza rola*, „Kultura i Społeczeństwo” 2012, nr 4.

Eisler J., *Jakim państwem była PRL w latach 1956–1976*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2006, nr 5/2 (10).

Eisler J., *Polskie miesiące czyli kryzys(y) w PRL*, Warszawa 2008.

Giddens A., *Stanowienie społeczeństwa. Zarys teorii strukturalizacji*, przeł. Stefan Amsterdamski, Poznań 2003.

Gołota J., *Wojewódzki Komitet Społecznego Funduszu Odbudowy Kraju i Stolicy w Olsztynie (1946–1966)*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2011, nr 4 (274).

- Górniak J., *Podmiotowość i struktura. Uwagi o koncepcji podmiotowości, realizmie krytycznym, motywacji do osiągnięć i argumentach na rzecz metodologicznego indywidualizmu jako «ostatniej instancji»*, „Zarządzenie Publiczne” 2014, nr 3(29).
- Griswold W., Krawczyk S., „*W żywym umyśle dzieje się wiele rzeczy na raz*”. Rozmowa o socjologii kulturowej i socjologii literatury, „Teksty Drugie: teoria literatury, krytyka, interpretacja” 2015, nr 3 (153).
- Jedliński M., Marzantowicz Ł., *Wpływ niepewności i nieprzewidywalności na procesy logistyczne*, „Problemy Transportu i Logistyki” 2017, 1.
- Kania R., *Między ideologią i praxis. Organizacja socjalistyczna w PRL w latach 1956–1981*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 2019, nr 4 (41).
- Kolasa-Nowak A., *Sprawczość i przeszłość w socjologicznych analizach polskiego społeczeństwa*, „Studia Socjologiczne” 2020.
- Kosiński K., *Oficjalne i prywatne życie młodzieży w czasach PRL*, Warszawa 2006.
- Prokopiuk T., *Krakowska Chorągiew ZHP w latach siedemdziesiątych XX na tle innych organizacji młodzieżowych, w: Pamięć i dziedzictwo kulturowe. Studia i szkice in memoriam Andrzej Pankowicz (1950–2011)*, red. P. Plichta, Kraków 2022.
- Pyka P., Wódz J., *Raymond Boudon we współczesnej socjologii francuskiej*, w: R. Boudon, *Logika działania społecznego*, Kraków 2009.
- M. Sklepik, *Operacja 1001 Frombork. Wspomnienia Honorowego Obywatela Fromborka, uczestnika Operacji w latach 1967–1973*, Poznań 1971.
- Szafraniec K., *Stawanie się nowego ładu aksjonormatywnego: perspektywa ujęcia międzygeneracyjnego*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Socjologia Wychowania” 2000, 14 (339).
- Sztompka P., *Zaufanie. Fundament społeczeństwa*, Kraków, 2007.
- Świda-Ziemia H., *Młodzież w PRL. Portrety pokoleń w kontekście historii*, Warszawa 2010.
- Taleb N.N., *Czarny łabędź. Jak nieprzewidywalne zdarzenia rządzą naszym życiem*, Poznań 2002.
- Weick K.E., *Tworzenie sensu w organizacjach*, tłum. Barbara Czarniawska, Kraków 2016.

#### **Źródła internetowe**

<https://www.polskawliczbach.pl/Frombork> [dostęp 10 VII 2023]